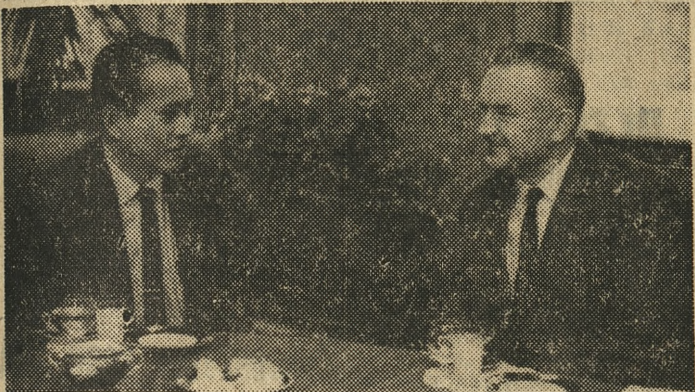


## P. Jaroszewicz przyjął delegację parlamentu Filipin

4 bm. wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającą w Polsce delegację parlamentarną republiki Filipin pod przewodnictwem Manuela S. Enverga, członka komisji zagranicznej Kongresu.

Rozmowa dotyczyła normalizacji stosunków między obu krajami i nawiązania wymiany handlowej. W rozmowie wzięli również udział sekretarz generalny Komitetu Współpracy z zagranicą przy Radzie Ministrów Franciszek Fabijanski i sekretarz generalny Polskiej Izby Handlu Zagranicznego St. Maksymowicz.

Filipińska misja „dobrej woli“ jest drugą delegacją tego kraju. odwiedzającą w ciągu ostatnich miesięcy Polskę. W maju br. przebywała delegacja handlowa, która omówi-



Od prawej: P. Jaroszewicz i M. S. Enverga.  
CAF — Telefoto

ła perspektywy polsko-filipińskiej wymiany handlowej.  
PAP

## Konferencja OLAS zakończyła obrady

4 bm. zakończyły się obrady plenarnej konferencji organizacji solidarności łacińsko-amerykańskiej (OLAS) w Hawanie i rozpoczęły się prace — na zamkniętych posiedzeniach — czterech komisji przygotowujących projekty rezolucji. (PAP)

## Katastrofa w Aberfan wynikiem rażących zaniedbań

Aberfan, mała górnicza osada w południowej Walii, która przed miesiącami stała się nieoczekiwanie znana światu jako nowy synonim tragedii ludzkiej, nosi nadal piętno wielkiego nieszczęścia. Na ulicach osady nie ma prawie w ogóle dzieci w wieku od 7—10 lat, a drzwi najbliższej położonej od miejsca katastrofy kaplicy Bethania, która służyła za przejściową kwaterę dla 144 ofiar (w tym 116 dzieci) czarnej lawiny, do dziś pozostają zamknięte. Nikt nie ma ochoty do odnawiania w niej modlitw.

W ostatni czwartek ludzie z Aberfan, w ustawionej na deszczu kolejce, oczekiwali ciężarówki z której wyladowano kilka skrzyń. Skrzynie zawierały raport specjalnego trybunału, któremu przewodniczył sędzia Sądu Najwyższego Davies. Przez 76 dni trybunał pracował nad ustaleniem przyczyn katastrofy oraz nad odpowiedzialnością na pytanie, kto ponosi za nią odpowiedzialność.

Raport Daviesa zawiera miazgące stwierdzenie, że katastrofa nie była kataklizmem natury, że można było uniknąć nieszczęścia. Straszliwa odpowiedzialnością obciążony został Krajowy Urząd Górniczy, któremu werdykt sędziego Daviesa zarzuca całkowity brak programu dotyczącego hałd węglowych oraz lekceważenie oczywistych ostrzeżeń w sprawie grożącego w Aberfan niebezpieczeństwa.

Trybunał stwierdził, że nieszczęście było następstwem potwornego spłotu nieudolności wielu ludzi, którzy nie mieli pojęcia o odpowiedzialności, z jaką związane jest ich stanowisko.

Werdykt krytykuje postawę przedstawicieli krajowej rady węglowej, których chęć uniknięcia odpowiedzialności przedtęła prace trybunału oraz zawiera osobistą krytykę pod adresem przewodniczącego rady górniczej lorda Robensa.

Mieszkańcy Aberfan uznali werdykt sędziego Daviesa za sprawiedliwy. (PAP)



POZNAN  
SOBOTA  
5  
SIERPIEŃ  
1967

Wydanie A  
Nr 163 (7300)  
Rok wyd. XXIII  
Cena 50 gr

## Dalsze poważne straty agresorów w Wietnamie

Agencje zachodnie w piątkowych serwisach nadmieniają, że podane poprzedniego dnia przez amerykańskiego rzecznika wojskowego straty wojsk USA (114 zabitych i 893 rannych) nie obejmują ofiar w ludziach spowodowanych wskutek pożaru i eksplozji na lotniskowcu „Forrestal“, które wynoszą 131 zabitych, 62 rannych i 3 zaginionych.

Agencja UPI informuje, że bez uwzględnienia ofiar pożaru na lotniskowcu, Amerykanie stracili dotychczas w wojnie wietnamskiej, według oficjalnej statystyki, 12.430 żołnierzy i oficerów w zabitych 74.818 w rannych oraz 686 w zaginionych.

W ubiegłym tygodniu straty wojsk saigonskich wyniosły 61 żołnierzy zabitych, a wojsk innych krajów — 30 zabitych.

Ta sama agencja donosi, że w piątek partyzanci ostrzelali z moździerzy bazę amerykańskiej marynarki w Nha Be i znajdujące się w pobliżu zbiorniki z paliwem. W odległości około 12 km na południu w-wschód od Sajgonu. W wyniku tego zaskakującego ataku 34 żołnierzy USA i 12 saigonskich zostało rannych. Korespondent UPI nadmienia, że tylko sprzyjający wiatr uchronił bazę od bardziej tragicznych skutków ataku. W tej sytuacji wybuchł pożar i udało się ugasić w ciągu trzech godzin.

Rzecznik amerykański zakomunikował, że Stany Zjednoczone straciły poprzedniego dnia 3 samoloty nad Wietnamiem. Południowym i Południowym. Jednym z nich był dwusilnikowy samolot transportowy, przewoźcy amunicji, który przypadkowo został zestrzelony przez własną artylerię, gdy podchodził do lądowania poprzez strefę ognia artyleryjskiego. Samolot rozpadł się na 2 części, a wszyscy trzej członkowie załogi — zginęli.

Rzecznik zakomunikował także, że w pobliżu Da Nang doszło do kilku starć „marine” z partyzantami. W walkach zginęło 8 Amerykanów, a 57 odniosło rany. Strat doznali również partyzanci.

## Fiasko misji Taylor - Clifford

Specjalni wysłannicy Białego Domu, gen. Taylor i Clifford, których zadaniem było skłonienie sojuszników USA do zwiększenia wkładu na wojnę w Wietnamie, powrócili w czwartek do Stanów Zjednoczonych.

Z doniesień agencyjnych wynika, że misja nie została uwieczniona powodzeniem. Clifford oświadczył bowiem dzień nikażom po przybyciu, że misja nie przywozi z sobą żadnych decyzji, lecz jedynie „sugestie, uwagi i zalecenia” państw, których wojska uczestniczą w wojnie wietnamskiej.

Poglądy sojuszników USA wysłannicy Białego Domu mają przekazać prezydentowi Johnsonowi. (PAP)

## POGODA

W części wschodniej i południowo-wschodniej zachmurzenie umiarkowane na pozostałym obszarze zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami opady i burze. Temperatura maksymalna od 20 st. na zachodzie do 24 st. na wschodzie i południowym wschodzie. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zmiennych. (PAP)

W czwartek 3 bm. lotnictwo amerykańskie dokonało rekordowej liczby — 197 pirackich nalotów na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Ataki te skierowane były głównie na południową część DRW, chociaż samoloty USA atakowały również cele w odległości ponad 40 km na północny wschód od Hanoi. Samoloty amerykańskie startowały do tych nalotów z Syjamu, południowego Wietnamu i z lotniskowców VII Floty.

Podczas gdyw telewizyjnej saigonskiej nadaje przemówienia wygłaszane przez kandydatów przed zbliżającymi się wyborami prezydenckimi, junta wojskowa obraduje w Vung Tau — 65 km na południowy wschód od Sajgonu. UPI informuje, że czołowi generałowie dyskutują już od dwu tygodni nad utworzeniem tajnego organu wojskowego, który zapewniłby armii dominującą rolę bez względu na to kto wygra wybory. (PAP)

## W Milwaukee nadal stan wyjątkowy

Największe napięcie w okolicy objętych falą protestu murzynskiego przeciwko nierówności społecznej panuje w mieście Milwaukee w stanie Wisconsin. Nadal obowiązuje tutaj stan wyjątkowy i godzinna policyjna a ulice miasta patrolują oddziały policji.

Burmistrz miasta Milwaukee, Henry Maier ogłosił kilka dni temu ścisły stan wyjątkowy i absolutną godzinę policyjną. Godzina ta trwa od 17.30 do 7 rano. W mieście stacjonuje 5.800 żołnierzy gwardii narodowej. Przybyli oni do miasta w ub. poniedziałek po apelu wystosowanym przez Maiera do gubernatora stanu Wisconsin, Knowlesa, z prośbą o natychmiastową pomoc. Zamieszki na tle społecznym wybuchły w tym mieście w noc z niedzieli na poniedziałek i z przerwami trwały do dnia dzisiejszego. Ofiarami brutalnej interwencji policji i wojska są 4 osoby zabite, w tym 1 kobieta w starszym wieku, która otrzymała postrzał w głowę w swoim łóżku. Przeszło 100 osób odwieziono do szpitala. Dotychczas aresztowano 705 osób głównie za naruszenie godzin policyjnej.



2 bm. doszło do burzliwych zamieszek na tle rasowym w spokojnym dotąd stanie Rhode Island. W głównym mieście tego stanu — Providence w wyniku starć Murzynów z uzbrojoną policją kilkadziesiąt osób odniosło rany. Na zdjęciu: policjanci rewidują Murzynów aresztowanych podczas walk ulicznych w Providence.

CAF — Photofax

## Spotkanie w KC KPZR

**KP Izraela potępił agresję izraelskich kół rządzących**

Agencja TASS donosi: 1 sierpnia br. w KC KPZR odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego, sekretarza KC KPZR, M. Susłowa i sekretarza KC KPZR, B. Ponomarewa z sekretarzem Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Izraela, M. Wilnerem i członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC Komunistycznej Partii Izraela, — T. L. Tubi.

Przedstawiciele obu partii wymienili poglądy na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie, sytuacji międzynarodowej i na temat wielu problemów ruchu komunistycznego; stwierdzili oni całkowitą zbierność poglądów w omawianych sprawach.

Uczestnicy spotkania potępił agresję, dokonaną przez izraelskie kół rządzące, przy poparciu sił imperialistycznych, a przede wszystkim imperializmu USA, przeciwko państwu arabskim, jako

zbrodnię wobec sprawy pokoju, wobec żywotnych interesów narodów arabskich i narodu izraelskiego.

Przedstawiciele Komunistycznej Partii Izraela, M. Wilner i T. Tubi, wyrazili całkowite poparcie dla leninowskiej polityki zagranicznej, dla konsekwentnych kroków KC KPZR i rządu radzieckiego, zmierzających do utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego na Bliskim Wschodzie, do obrony sprawiedliwej sprawy narodów arabskich w obliczu agresji. Uczestnicy spotkania uważają, że pierwszą i bezwarunkową przesłanką uregulowania konfliktu bliskowschodniego w interesie wszystkich narodów tego regionu, jest wycofanie wojsk izraelskich z zagarniętych terytoriów na pozycję sprzed 5 czerwca 1967 r.

Przedstawiciele KC KPZR wyrazili całkowite poparcie dla internacjonalistycznej polityki Komunistycznej Partii Izraela, która konsekwentnie występuje przeciwko agresyw-nemu kursowi izraelskich kół rządzących, popieranym przez imperializm USA, która wyraża prawdziwe narodowe interesy swego kraju. Potępił oni represje izraelskich kół rządzących wobec komunistów, którzy występują przeciwko agresji.

Przedstawiciele obu partii wypowiedzieli się za umocnieniem solidarności bojowej wszystkich sił antyimperialistycznych przeciwko agresywnym zakusom imperializmu, i na rzecz obrony bohaterstwa narodu wietnamskiego. Podkreślili niezłomną wierność generalnej linii międzynarodowego ruchu komunistycznego sformułowanej na naradach moskiewskich w roku 1957 i w r. 1960 oraz uznali konieczność przygotowania i przeprowadzenia nowej narady międzynarodowej.

Spotkanie odbyło się w serdecznej partyjnej atmosferze. PAP

## Oświadczenie lorda Chalfonta

Brytyjski minister stanu lord Chalfont, któremu powierzono prowadzenie negocjacji w sprawie przystąpienia W. Brytanii do Wspólnego Rynku, oświadczył w piątek na seminarium Labour Party w Dorking, że W. Brytania gotowa jest przedyskutować z krajami EWG problem wszelkich zmian, jakie okazałyby się konieczne, jeżeli chodzi o rolę funta szterlinga. Szterling — oświadczył Chalfont — różni się od walut kontynentalnych; jest to waluta odgrywająca rolę w handlu światowym oraz waluta rezerwowa. Jednakże nie jest to sprawa, z którą nieodwołalnie związany byłby nasz prestiż narodowy.

Chalfont powtórzył raz jeszcze, że W. Brytania reflektuje na uczestnictwo we Wspólnym Rynku i innych wspólnotach europejskich tylko w charakterze pełnoprawnego członka. (PAP)

## Niezwykłe wodowanie

Z suchego doku stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni zwodowany został w piątek największy z dotychczasowych jednostek budowanych przez polski przemysł okrętowy. Jest to masowiec „Zve nigorod” o nośności 23 tys. ton, przeznaczony dla armatora radzieckiego.

Wodowanie statku poprzedziła jedna z najtrudniejszych operacji technologicznych, z jakimi mieli do czynienia polscy stocznicy — spawanie dwóch części kadłuba zmontowanych i częściowo wyposażonych przed umieszczeniem ich w niecce dokowej. W ten sposób rozpoczęto tzw. półkowy system budowania statków, co jest dużym krokiem naprzód w postępie technicznym okrętownictwa. Korzyści tej metody polegają na obniżeniu kosztów budowy jednego statku o kilkaset tysięcy złotych, skrócenie cyklu produkcyjnego oraz lepszym wykorzystaniu suchego doku. (PAP)



## Większość uczestników obrad za zwołaniem arabskiego szczytu

W piątek rano w Chartumie wznowione zostały obrady ministrów spraw zagranicznych krajów arabskich. Jak się ocenia, konferencja zakończy się w sobotę uchwaleniem komunikatu oraz ustaleniem daty arabskiego spotkania na szczycie.

Uważa się, że zwołanie konferencji przywódców krajów arabskich jest już sprawą przesądzoną. Większość uczestników obrad w Chartumie wyraziła na nią zgodę. Przedstawiciel rządu sudańskiego oświadczył, że istnieje 90-procentowa pewność, jeśli idzie o zwołanie arabskiego szczytu. Uważa się, że spotkanie przywódców państw arabskich może rozpocząć się w krótkim terminie. Odbędzie się ono prawdopodobnie w Chartumie. Minister spraw zagranicznych ZRA Riad oświadczył: „Jesteśmy bliscy podjęcia decyzji w sprawie konferencji na szczycie, która prawdopodobnie odbędzie się pod koniec tego miesiąca”. Jak się uważa, głównym celem tego spotkania będzie podjęcie uzgodnionej akcji krajów arabskich, celem wyeliminowania skutków agresji izraelskiej.

Po czwartkowym, popołudniowym posiedzeniu konferencji ministrów spraw zagranicznych, które trwało 2 godziny, premier Sudanu Mahdżub oświadczył, że obrady rozwijają się pomyślnie. Jedną z dyskusyjnych kwestii w czwartek były sprawy polityki naftowej krajów arabskich. Problem ten omówiony ma być jeszcze szczegółowo przez ministrów finansów i gospodarki krajów arabskich. W toku dyskusji przedstawiciel Iraku zgłosił propozycję, aby bojkot naftowy mocarstw zachodnich, popierających Izrael, trwał przez nieokreślony czas.

Agencja AFP powołując się na źródła poinformowane, pisze, że propozycja Sudanu w sprawie rozwiązania problemu jemeńskiego spotkała się z przychylnym przyjęciem delegacji ZRA i delegacji saudyjskiej. Uczestnicy konferencji zaproponowali powołanie 3-osobowej komisji, której zadaniem ma być rozstrzygnięcie sporu między ZRA i Arabią Saudyjską w sprawie Jemenu. Kair i Rijad mają wyznaczyć po jednym kraju w skład tej komisji, natomiast konferencja w Chartumie trzećiego członka.

\*

Bliskowschodnia agencja prasowa — MEN podała w czwartek, że rozpoczęła się ewakuacja Eripcian, którzy znajdowali się w strefie Gazy w momencie rozpoczęcia agresji izraelskiej. W czwartek do Izraela przybyło 650 osób — urzędników egipskich oraz ich rodzin.

Dziennik „Al Ahrām” pisze w piątek, iż wystarczająco trzynaście na ponowne otwarcie żelaznej przez Kanał Sueski. Akcja oczyszczania kanału z zatopionych jednostek nie przedstawia poważniejszego problemu. Niemniej, pisze dziennik, problem ponownego otwarcia kanału nie ogranicza się do kwestii technicznych, lecz do politycznych, ponieważ trasa ta nie zostanie ponownie otwarta do żegluga, jeśli nie zostaną usunięte wszystkie ślady agresji. (PAP)

## Francuskie plany nuklearne

Francuski minister obrony Pierre Messmer poinformował, że pierwsza francuska bomba wodorowa, której próbną wybuch zaplanowany jest na koniec przyszłego roku w rejonie atolu Mururoa będzie posiadała moc 500 kiloton. Do francuskich prób nuklearnych wykorzystuje się wzbogacony uran 235 produkowany w centrum badań atomowych w Pierrelatte. (PAP)

## Dziennik „Prawda” o tajnych dostawach broni dla Izraela

Boński korespondent „Prawdy” W. Michajłow informuje o tajnych dostawach broni z NRF do Izraela.

W zamieszczonej w piątek korespondencji W. Michajłow pisze: „Określ pod flagą zachodniomorskiej z helikopterami wojskowymi na pokładzie opuszcza amerykański port. Po przepłynięciu Atlantyku zawija do jednego z zachodnioeuropejskich portów, do Rotterdamu, lub Antwerpii. Przybija do redy i wkrótce obok niego przycumowuje się parowiec pod flagą Izraelską. Gdy tylko się ściemni, część helikopterów przeładowana zostaje na statek, który następnie odpływa w kierunku Izraela. Potem zachodniomorski okręt kieruje się do Bemu.”

Tak amerykański tygodnik „Aviation Week” opisuje w swym najnowszym numerze mechanizm tajnych dostaw broni w trójkącie: USA — Niemcy Zachodnie — Izrael. Amerykański sprzęt wojskowy — informuje tygodnik — zakupiono na rachunek Bundeswehry, ale jego część powędrowała do Izraela. I tak np. w amerykańskiej firmie „Sikorsky” zakupiono dla Bundeswehry 90 helikopterów wojskowych 24 z nich skierowano po drodze do Izraela. Operacja ta została omówiona w specjalnym porozumieniu zawartym między Bonn i Izraelem i uzgodniona z rządem USA.

Dostawy wojskowe za pośrednictwem bońsko-atlantycznego trójkąta odegrały istotną rolę w przygotowaniu izraelskiej agresji. Nowe fakty o udziale Bonn w agresji ujawniono w chwili, gdy oficjalne koła Niemiec Zachodnich usiłują wywołać wrażenie, jakoby NRF przestrzegała neutralności. (PAP)

Tygodnik Włoskiej Partii Komunistycznej — „Rinascita” z dnia 28 lipca opublikował list, jaki udało się przemycić więźniom obozu koncentracyjnego na wyspie Jura. Redakcja pisma list ten otrzymała od jednego z członków kierownictwa organizacji „Młodzież Lambrakisa”.

Oto fragmenty tego listu:

„Wstał dzień, ale ulice są wciąż puste. Jedynymi punktami w mieście, w których coś się działo, był tor wyścigów konnych oraz stadiony AEK i Karaiskaki, na których zgromadzone były tłumy przed odesłaniem ich na Jura, diaboliczną wyspę. W obozie na hipodromie panował terror. Z początku spędzono tu 470 osób, które przez 5 dni koczowały na trybunach. Karabiny maszynowe wycelowane były stale w więźniów. Znajdowali się wśród nich dwaj bojownicy ruchu oporu. Bohater z Makronisos, Panajotis, Elis zabity został przez kapitana „czarnych beretów”. W sobotę, około 11.45 pewien major wszedł do pomieszczenia, rozglądając się dookoła, jakby kogoś szukał. W 15 minut później wywołano posła, Iliasa Iliu. Wrócił po 3 minutach. Został brutalnie pobity. Pewien kapral w mundurze i jedna osoba w cywilu rzucili go na ziemię i palcami bili po rękach, nogach, po głowie, dopóki nie zalał się krwią. Wcześniej pod groźbą karabinów pobito adwokatów Kasasa i Katsasasa. We wtorek rano przywieziono do obozu Cypryjską Janjidesa i burmistrza Kalifeja, Galosa... o 2 w nocy obudzono ich, by przewieźć na Jura.

Dwa pomieszczenia w garderobie stadionu prze-

## List z greckiego obozu koncentracyjnego

znaczone dla więźniów, aresztowanych przez żandarmerię. Jedno miało 7 x 15 m, a drugie 8 x 4. Więźniom jednego z tych pomieszczeń zakazano przez 5 dni wychodzić na zewnątrz. W jednym pomieszczeniu znajdowało się 180 osób, a w drugim — 100. W drugim więźniowie spali na zmianę, gdyż nie było dosyć miejsca, by wszyscy mogli się położyć.

Wyspa Jura została „załudniona” 15 maja przez 6,5 tysiąca osób. Oboz został podzielony na 5 sektorów: w sektorze A znajduje się 1.742 więźniów, w sektorze B — 1.290, w sektorze C — 1.171, w sektorze D — 1.320 i E — 776. Więźniowie sprowadzeni zostali z całej Grecji z obozów przejściowych. Podobno przeznaczono 17 drachm na codzienne wyżywienie jednego więźnia. Na miejscu nie można oczywiście niczego kupić.

Przez wiele dni nie mieliśmy nic do jedzenia, oprócz chleba. Rodzinom naszym nie wolno nam pomagać. Paczki i pieniądze, które nam wysłali, zatrzymano w Syros. Informacja ministra, że wysłano jakoby suszone mięso, jajka itd., dla wyżywienia więźniów, jest okrutnym kłamstwem.

Woda, którą się dostarcza statkami z Pireusu, można z trudem uznać za pitną. Nie mamy żadnych możliwości mycia się. Bezludna wyspa, w której zgromadzone 6,5 tys. osób, stała się źródłem groźnych infekcji. (PAP)

# Lato już na półmetku

Zwiększona frekwencja w popularnych ośrodkach wczasowych

Tegoroczny sezon turystyczno-wypoczynkowy minął już półmetek. Czerwiec i lipiec upłynęły pod znakiem wspaniałej pogody. W górach, nad morzem czy nad jeziorami — urlopowicze nie narzekali na brak słońca. W wielu miejscowościach wypoczynkowych poprawiło się w porównaniu z ub. rokiem zaopatrzenie i warunki wyżywienia. Upalne dni lipca miały niewątpliwie wpływ na zwiększoną frekwencję w popularnych ośrodkach wczasowych szczególnie nad Bałtykiem.

1.600 tys. osób, w tym ponad 50 tys. cudzoziemców gościło do tej pory woj. szczecińskie (20 proc. więcej niż w ub. roku). Szczególnie dużą popularnością cieszy się w tym roku Swinoujście, gdzie m. in. przebywa wielu znanych aktorów, pisarzy, muzyków i malarzy. W niektóre dni na plaży w Swinoujściu opalało się i zażywało kąpiele 80 tysięcy osób.

Domy wczasowe FWP w woj. koszalińskim „pekają w szwach”. Zarząd Okręgu Wczasowego FWP zorganizował 3 ośrodki wypoczynkowe w malowniczych miejscowościach województwa: w Białym Borze, Człuchowie i Polanowie.

Nowy dom wczasowy FWP na 80 miejsc otrzymała Ustka.

Największym powodzeniem w br. cieszą się Kołobrzeg, gdzie przebywało w lipcu ok. 24 tys. gości z całego kraju oraz Międzyzdroje (20 tys. urlopowiczów).

Prognozy przewidujące przybycie do końca lipca ok. 1,5 mln. osób na teren woj. gdańskiego, zostały przekroczone o 20-30 proc. Zajęte do ostatniego miejsca w domach wczasowych i kwaterek prywatnych uzupełnia ponad 1 tys. namiotów między Krynią Morską i Łebą. Wobec nieznanego tylko zwiększenia się liczby miejsc w kwaterek stałych, największy przyrost przypada na turystykę campingową. Pociąga to za sobą ujemne skutki: powstawanie „dzikich” obozowisk, dewastację terenów wydymowych, trudności w zaopatrzeniu. Przy przeładunku pasa nadmorskiego, pojezierza kasubskiego pozostaje znacznie mniej wykorzystane. Wolnymi miejscami dysponują nawet dobrze zagospodarowane ośrodki zakładów pracy.

W czerwcu i lipcu odwiedziło Tatry ponad pół miliona turystów, w tym około 100 tys. gości zagranicznych, głównie z Anglii, Austrii, CSRS, Danii, Jugosławii, Francji, NRD, Rumunii, Szwajcarii i Węgier. Rekordowy ruch zanotowano na punktach granicznych w rejonie Tatr. Średnia dzienna odpraw paszportowych osiągnęła, nigdy dotychczas niespotykany poziom — 5800 osób oraz 800 pojazdów mechanicznych.

Obecny sezon letni charakteryzuje się wzrostem indywidualnej turystyki motorowej oraz dalszym rozwojem tury-

## Haile Selassie w Belgradzie

Cesarz Etiopii Haile Selassie odleciał z Genewy do Belgradu. Towarzyszą mu etiopski minister spraw zagranicznych Ketma Jifru i minister informacji, Menasja Hajle.

Cesarz Etiopii przeprowadzi ma w Belgradzie rozmowy z marszałkiem Tito. (PAP)

W Hongkongu

## Helikoptery przeciwko demonstrantom

Władze w Hongkongu po raz pierwszy użyły śmigłowców wojskowych do akcji masowych aresztowań wśród ludności chińskiej. Nagonka na działaczy ugrupowań lewicowych, przede wszystkim związkowców, którzy organizowali różne strajki w tym mieście, trwa już od wielu dni i nabiera niepokojącego rozmachu. Do rewizji w lokalach organizacji społecznych w Hongkongu oprócz policjantów używa się także wojska w tym jednostek przybyłych do Hongkongu na lotniskowcu brytyjskim „Hermes”.

W piątek rano policja i wojsko brytyjskie korzystając z usług helikopterów, przeprowadzały operacje poszukiwawcze przypominające niemal działania wojskowe w centrum miasta, gdzie znajdowały się siedziby chińskich organizacji społecznych. Obiektem „ataku” był 27-piętrowy blok, w którym spodziewano się znaleźć różne dowody materialne świadczące o działalności antybrytyjskiej.

Wszystko wskazuje na to, że akcja ta była wcześniej zaplanowana. Od kilku dni bowiem zakotwiczone na redzie stał w pobliżu Hongkongu lotniskowiec brytyjski „Hermes”. Oficjalnie zakomunikowano, że jest to normalna wizyta statku, aby dać możności załozce trochę wytchnienia. Wcześniej okazało się, że onróżce demonstracji sily „Hermes” spełnia bardzo „praktyczną” rolę, z jego nadładu wystartowały właśnie 3 śmigłowce wojskowe i wyładowały na dachu 27-piętrowego wieżowca w śródmieściu Hongkongu. aby pomóc policjantom w opanowaniu smachu.

Odłóm w przedświejciej tym wzięło udział 1000 policjantów i żołnierzy. Żołnierze na linie przedostawali się ze śmigłowca do górnych pięter smachu. Rzecznicz władz brytyjskich zakomunikował, że na trzecim piętrze „odkryto” szpital, który nie był zarejestrowany. Był on wniesiony w anararchie rentenowska i inne urządzania niezbędne w szpitalu. Aresztowano co najmniej 25 osób. PAP

## „Lunar-Orbiter 5” mknie w kierunku Księżyca

Amerykańska stacja autonomiczna „Lunar-Orbiter 5” po przeprowadzonej w nocy z czwartku na piątek korekturze lotu mknie w kierunku Księżyca w pobliże zamierzonej trajektorii. Jak wiadomo, statek ma wejść na orbitę okołoksiężycową 5 sierpnia. W dniu tym na sygnał radiowy z Ziemi pojazd dokona nowego manewru polegającego na zsynchronizowaniu szybkości lotu statku z siłą przyciągania księżycowego. W dzień później „Lunar-Orbiter 5” przystąpi do realizacji swego głównego zadania tj. fotografowania powierzchni Srebrnego Globu, a przede wszystkim 5 możliwych miejsc lądowania kosmonautów amerykańskich na Księżycu. (PAP)

## M. Czombe stanie przed trybunałem Afryki?

Dziennik algierski „El Mudzahid” podejmuje hipotezę ewentualnego postawienia Czombe przed trybunałem afrykańskim.

Dziennik przypomina pogłoski „przyjaciela” Czombego Belga Franza Olyslagera, który zapewniał, że „cztery tysiące najemników przystąpi do akcji dla uwolnienia Czombego w wypadku, gdyby został on wydany przez Algierię rządowi kongijskiemu” i pisze w związku z tym: „Nie jest to pierwsza ani na pewno ostatnia pogłoska ze strony protektorów Czombego, którzy za pomocą podobnych presji chcą wymusić wypuszczenie na wolność tego zdrajcy. Ten jednak został zdecydowanie unieszkodliwiony od chwili, gdy znalazł się w rękach rewolucji algierskiej”.

Najwyższy trybunał algierski — jak wiadomo — wypowiedział się za wydaniem Czombego rządowi kongijskiemu, który zwrócił się z tą prośbą do Algierii. Decyzja trybunału wymaga już tylko ostatecznej aprobaty szefa państwa.

„El Mudzahid” pisze, że pewne koła w Algierii stanowiącypowiadają się za utrzymaniem trybunału Afryki, który wydałby wyrok na Czombe, „zdrajcę nie tylko Konga, ale całej Afryki”. Te same koła sugerują nawiązanie kontaktów w tej sprawie z państwami afrykańskimi zaangażowanymi w walce antyimperialistycznej, które wyznaczyłyby sędziów — członków tego trybunału. W Trybunałe zasiedaliby również przedstawiciele ruchów narodowo-wyzwoleńczych.

Kongijski minister stanu, Mungul Diaka, który zajmuje się sprawą ekstradycji Czombe, przyjechał w czwartek

## TU-134 dla LOT-u

„Szturm” pasażerów na PLL „LOT” nie ustaje. Dotyczy to zresztą nie tylko okresu urlopowego i linii krajowych, ale również całego pierwszego półroczia br. i linii zagranicznych. Ogółem w ciągu I półroczu samoloty „LOT-u” przewiozły ponad 239 tys. pasażerów (prawie o 100 tys. więcej niż w analogicznym okresie ub. roku).

Jakie na tym tle są dalsze perspektywy rozwoju PLL „LOT”? W latach 1968-70 przewiduje się zakup 8 nowych samolotów turboodrzutowych TU-134 z ZSRP, o szybkości ok. 800 km/godz. i 72 miejscach. Są to nowoczesne samoloty średniego zasięgu, które znacznie usprawnią zagraniczne połączenia „LOT-u” na dłuższych liniach europejskich i krótszych pozaeuropejskich. Poza tym wiadomo już, że przybędą 3 dalsze radzieckie samoloty turbośmigłowe AN-24. (PAP)

## Maurer przyjął Willy Brandta

Przewodniczący Rady Ministrów Rumunii, Ion George Maurer, przyjął w piątek wicekanclerza i ministra spraw zagranicznych NRF, Willy Brandta. W. Brandt przebywa w Rumunii z oficjalną wizytą. (PAP)

wieczorem z Kairu do Algierii. Według algierskiej agencji prasowej, rozmawiał on w Kairze z prezydentem Naserem i przywódcami egipskimi. PAP

## Zakończenie sesji OJA

W Kampali zakończyła się XI sesja komitetu wyzwolenczego Organizacji Jedności Afrykańskiej. Delegaci sesji podjęli szereg rezolucji na temat dalszego rozwoju narodowo-wyzwoleńczej walki na terenie Afryki.

Jak oświadczył sekretarz komitetu wyzwolenczego, OJA, kolejna, XII sesja, odbędzie się na przełomie grudnia i stycznia w stołecy Gwinei, Konakri. (PAP)

## Nagonka na siły proskarnowskie

Nagonka na siły proskarnowskie w Indonezji trwa z niesłabnącą siłą.

Komendant wojskowy zachodniej części Jawy gen. Dharsono wydał zakaz opuszczania przez Sukarno tej prowincji bez obstawy wojskowej, co w praktyce równoznaczne jest z zakazem opuszczania przez niego pałacu w Bogor koło Djakarty. Zarządzenie to jest wymierzone przeciwko tym osobom i grupom ludzi, którzy próbują się spotkać z b. prezydentem Indonezji, Sukarno.

W ubiegłym tygodniu wprowadzono już ograniczenia poruszania się Sukarno po Djakarcie. Wolno mu tylko tam przyjechać z odległego o 64 km pałacu pod eskortą wojskową i to za specjalnym pozwoleniem wydawanym przez komendanta wojskowego. Kiedy Sukarno w ubiegłym tygodniu zwrócił się o takie pozwolenie, bo chciał wziąć udział w pogrzebie jednego ze swych przyjaciół, władze wojskowe Djakarty odrzuciły jego prośbę. W tej chwili Sukarno może przyjmować w swoim pałacu w Bogor prawie wyłącznie członków swojej rodziny. Wizyty innych osób są zakazane. Dotyczy to zwłaszcza członków proskarnowskiej partii narodowej przeciwko której również jest prowadzona nagonka.

Dowódca środkowej części Jawy, gen. Surono donosi o masowej „czystce” w siłach zbrojnych. Usuwa się z nich zwolenników b. prezydenta Sukarno. Aresztowano około tysiąca oficerów. „Czystkę” zarządził na polecenie gen. Suharto pełniącego obowiązki prezydenta w związku z wykręceniem w ub. miesiącu spisku antyrządowego, który miał przywrócić władzę Sukarno.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.



# Za fasadą „cudu gospodarczego” w NRF

„Rozpowszechniony pogląd, według którego najważniejsze problemy współczesnej ludzkości zostały rozwiązane w gospodarce i zakładach pracy Republiki Federalnej, okazuje się w świetle obecnych trudności na rynku pracy iluzją”. — Tak pisze Otto Brenner, przewodniczący największego zachodnioniemieckiego związku zawodowego — Związku Metalowców — w wydanej przez ten związek białej księdze, na temat obecnej sytuacji robotników w NRF.

Innymi słowy: w okresie „cudu gospodarczego” także w znacznej części zachodnioniemieckiej klasy robotniczej był rozpowszechniony pogląd, że walka klasowa należy do przeszłości, że kapitaliści i robotnicy, albo według obowiązującej w NRF terminologii, pracodawcy i pracownicy — mają wspólne interesy. Wystarczyło jednak, by na firmamencie gospodarczym NRF pojawiły się pierwsze chmury — a twarda rzeczywistość ustroju kapitalistycznego dała natychmiast znać o sobie.

## Z jednej strony: rosna zyski

Przywódcy NRF przywiązują wielką wagę do tego, aby kapitalistyczno-monopolistyczna rzeczywistość gospodarki

zachodnioniemieckiej ukryć za fasadą wyszukanych teorii, akcentujących wspólnotę interesów różnych klas społecznych. Kanclerz Erhard szermował teorią „formowanego społeczeństwa”, obecny minister gospodarki w rządzie bońskim, socjaldemokrata Schiller, lansuje koncepcję „skoncentrowanej akcji” — państwa, przedsiębiorców, związków zawodowych.

Teorie zmieniają się, ale rzeczywistość pozostaje ta sama: przezwyciężenie obecnych trudności gospodarczych NRF ma się dokonać kosztem zachodnioniemieckich robotników. Oto dwie strony medalu obecnej sytuacji gospodarczo-socjalnej w NRF: wielkie monopole utrzymują albo nawet zwiększają swoje dotychczasowe zyski, natomiast położenie klasy robotniczej ulega stalemu pogarszaniu.

Oto bilans niektórych wielkich koncernów zachodnioniemieckich za rok 1966. Zyski koncernu Siemens AG wyniosły we wspomnianym roku 1 469,5 mln DM (w roku 1965 „tylko” 1 126,3 mln DM). Koncern Metallgesellschaft AG „odłożył” 177,8 mln DM zysków (o 13 mln więcej niż w roku 1965). Fabryka maszyn Augsburg-Nuernberg AG zwiększyła swoje zyski z 161,8 mln DM w 1965 r. do 169,9 mln DM w 1966 r. W wielu innych koncernach i wielkich przedsiębiorstwach sytuacja przedstawia się podobnie.

## Z drugiej strony: maleją płace

Przy pomocy rządu bońskiego monopolisci zachodnioniemieccy mimo mnożących się objawów recesji gospodarczej w NRF umiemy sobie zapewnić nie tylko dotychczasowe, ale nawet większe zyski. Równocześnie zaś wykorzystują one te recesje jako punkt wyjścia do generalnego ataku na zdobyte klasy robotniczej. Jeden z czołowych potentatów zachodnioniemieckiego kapitalu finansowego Hermann J. Abs oświadczył niedawno na zgromadzeniu akcjonariuszy „Deutsche Bank”, że „objawy recesji stanowią lepszy fundament i jaśniejszy punkt wyjścia na przyszłość”. Oświadczenie to stało się zrozumiałe, jeśli wziąć pod uwagę, że także zyski „Deutsche Bank” były w 1966 r. wyższe aniżeli w roku 1965.

Mimo pory letniej, jest obecnie w NRF zarejestrowanych 400 tys. bezrobotnych, przy czym podstawowa masa bezrobotnych jest skupiona w okręgach przemysłowych na zachodzie NRF.

Według zachodnioniemieckiej gazety „Industrie Kurier” (27 ubm) zwiększającej się li-

czbie bezrobotnych towarzyszy spadek zatrudnienia robotników — obokrajowców. Charakterystyczne przy tym, że zmniejsza się stan zatrudnienia wyłącznie robotników. W 1965 r. zatrudnionych było w gospodarce NRF 6 578 tys. robotników, obecnie zaś — 5 909 tys. Największy spadek zatrudnienia notuje się w górnictwie — o 14,3 proc. Ofiarą tej tendencji padają przede wszystkim robotnicy starsi wiekiem i schorowani, ci których wysiłkiem dokołał się „cud gospodarczy NRF”. Pofuzy biuletyn przemysłowców zachodnioniemieckich „Vertrauliche Wirtschaftsbriefer” stwierdził niedawno: „To nonsens wlec ludzi za sobą z czystego poczucia lojalności”.

Fabrykanci stosują tę zasadę szeroko w praktyce. Dr Wilhelm Rick, sędzia w Sądzie Pracy w Essen, oświadczył ostatnio: „Ludziom chorym i starszym w przemyśle Północnej Nadrenii-Westfalii w coraz większym stopniu grozi utrata pracy. Górnictwo węglowe i galezie przemysłu zwiążane z górnictwem, przemysł metalowy, a także inne galezie przemysłu, coraz częściej podają zły stan zdrowia starszych robotników jako przyczynę zwolnienia z pracy”. W pierwszym kwartale 1967 r. do Sądu Pracy w Essen wpłynęło z tego powodu więcej skarg ze strony robotników niż w całym roku 1966. Jak dotąd jednak żaden ze skarżących się robotników nie odzyskał utraconego miejsca pracy. Wycho-dząca w Essen gazeta „Westdeutsche Allgemeine” pisze w związku z tym: „Ludzie pod względem socjalnym słabi ponoszą główne koszty recesji gospodarczej... Niebezpiecznie jest teraz chorować”.

Groźba bezrobocia i „świętów” ułatwiają kapitalistom nacisk na płace. Dawniej związki zawodowe walczyły o podwyżkę zarobków; obecnie zachodnioniemiecki Związek Metalowców podjął kampanię mającą na celu zagwarantowanie robotnikom przemysłu metalowego ich obecnych zarobków. Fabrykanci jednak nie chcą się zgodzić nawet i na to.

Rosnące zyski monopolu i malejące zarobki robotników — oto rzeczywista treść, jaka kryje się za koncepcją „formowanego społeczeństwa” i podobnymi teoriami zachodnioniemieckiego kapitalizmu.

Oto kilka przykładów z praktyki „formowanego społeczeństwa” w NRF. Za fasadą pięknie brzmiących teorii działają nieubłagane wilcze prawa kapitalizmu. (PAI)

## Komentarz dnia

Czwarta rocznica podpisania moskiewskiego układu o zakazie prób nuklearnych w powietrzu, pod wodzą i w przestrzeni kosmicznej, skłania do mieszanek refleksji. Z jednej bowiem strony układ ten, o zasięgu z góry ograniczonym, w pewnym stopniu spełnił swoje zadanie, poważnie zmniejszając zatrucie atmosfery ziemskiej odpadami radioaktywnymi. Z drugiej jednak — nie zanotowano w tej dziedzinie znaczącego postępu — choć Układ Moskiewski w założeniu pomyślany był jako pierwszy krok na drodze do dalekich porozumień.

Tak więc spaliły na nowym próbie rozciągnięcia zakazu na podziemne eksplozje doświadczalne, ponieważ Stany Zjednoczone w dalszym ciągu upierają się przy zasadzie inspekcji „na miejscu” — czyli innymi słowy, domagają się legalizacji atomowego szpiegowstwa. Postęp techniczny, osiągnięty na polu wykrywania eksplozji podziemnych, dawno już wprowadził przez kresy wszelką wartość zastrzeżeń, dotyczących konieczności inspekcji, a stro na radziecką poszła nawet na dość daleko idące ustępstwa, godząc się na zasadę

instalacji tzw. czarnych skrzynek, ale porozumienia nie osiągnięto, a nawet w ostatnich latach zagadnienie jak gdyby zdjęto z porządku dziennego.

W ślimaczym tempie ciągną się także obrady, tzw. Komitetu Osiemnastu w Genewie — rozpatrującego propozycję zakazu rozpo-

## Kiedy następny krok?

wszechniania broni jądrowej i udostępnienia jej mocarstwom nieatomowym. Wydawało się przez moment, że spotkanie w Glasboro, między premierem Kosyginem a prezydentem Johnsonem, posunie sprawę naprzód, jak dotąd jednak brak konkretnych postępów w tej dziedzinie.

Przyczyną tego, wysocy niezadowolonego stanu rzeczy, jeśli idzie o ograniczenie zbrojeń nuklearnych, nie jest dla nikogo tajemnicą. Wszelki postęp w dziedzinie rozbrojenia

jest funkcją odprężenia w stosunkach międzynarodowych — i z kolei ze swej strony sprzyja zmniejszeniu napięcia. Jak długo największe mocarstwa imperialistycznych cynicznie kontynuują agresję w Wietnamie — potępianą przez ogromną większość światowej opinii publicznej — jak długo nie zostało wygaszone ognisko wojny na Środkowym Wschodzie, tak długo brak w stosunkach między wielkimi mocarstwami klimatu, sprzyjającego dalszym porozumieniom w tej, tak żywotnej dla sprawy pokoju, kwestii.

Nie znaczy to jednak, by pesymistycznie oceniać perspektywę przyszłości. — To, że Układ Moskiewski jest przestrzegany przez jego sygnatariuszy — mimo, iż nie podpisał go dwa mocarstwa atomowe, Francja i Chińska Republika Ludowa — pozwala żywić nadzieję, że w granicach realnej polityki mieszczą się także dalsze porozumienia tego typu, odpowiadające podstawowym interesom stron, a jednocześnie zmniejszające wiskającą nad światem groźbę katastrofy nuklearnej. O takie właśnie porozumienia zabiegają dziś ci wszyscy — którym droga jest sprawa pokoju. (t. s.)

## Kto będzie uczył nasze dzieci?

- Więcej magistrów w szkołach podstawowych
- Wakaty w technikach i liceach

Właśnie teraz, w czasie wakacji, kiedy uczniowie i ich rodzice są jak najdalej myślami od szkoły, w gabinetach zapadają ostateczne decyzje w ważnych dla nas wszystkich sprawach. Kto będzie uczył nasze dzieci od września? Od września historycznego, bo stanowiącego inaugurację wielkiej reformy w szkolnictwie zawodowym i średnim ogólnokształcącym.

### 17 tysięcy młodych

W czerwcu opuściło zakłady kształcenia nauczycieli około 17,5 tys. świeżo upieczonych pedagogów. To poważny zastrzyk dla naszego szkolnictwa i, jak twierdzą specjaliści, po raz pierwszy wyrówna on niedobory w kwalifikowanej obsadzie szkół podstawowych i przedszkoli. Ten etap edukacji mamy więc niejako z głowy. Gorzej jednak rzecz wygląda ze szkołami średnimi. W technikach brakować będzie około 640, a w liceach około 380 pedagogów. Związana dotkliwy jest deficyt nauczycieli przedmiotów zawo-

dowych z wyższym wykształceniem technicznym, ekonomicznym i rolniczym, gdyż absolwenci tych kierunków nie od dziś stroną od szkolnictwa, wybierając pracę w przemyśle. I w tym roku władze szkolne będą latać te braki, wypożyczając specjalistów na pewną ilość godzin.

### Luksus czy rozwój?

Przywykliśmy niejako do tego, że w szkole podstawowej wystarcza nauczyciel z ukończonym liceum pedagogicznym. Czyli „ukierunkowany” maturzysta. W pierwszym po wojennym dziesięcioleciu kiedy zaczynaliśmy od zera i kiedy w zawrotnym tempie mnożyły się szkoły, inaczej być nie mogło. Lecz powoli, systematycznie tysiące absolwentów liceów pedagogicznych równocześnie pracując doskonaliło się w zawodzie na zaocznych studiach nauczycielskich. Z każdym rokiem mieliśmy coraz większy dopływ do szkół nauczycieli z ukończonym SN. Absolwenci uczelni wyższych trafiali się w podstawówkach niezmiernie rzadko.

W ub. roku szkolnym w szkołach podstawowych uczyło około 48 proc. nauczycieli po liceach pedagogicznych i ponad 45 proc. po Studiach Nauczycielskich. Tylko 3 proc. posiadało tytuł magistra.

Od września pomimo deficytu w szkołach średnich, trafi właśnie do szkolnictwa podstawowego dalsi magistrowie. Nietrudno się domyślić, że są to absolwenci głównie kierunków humanistycznych: historii, polonistyki, będą też młodzi geografowie czy biolodzy. Matematyków czy fizyków po studiach wyższych podstawówki doczekają się chyba nieprędko. Zważywszy,

że szkoły są już szkołami ośmioletnimi o rozszerzonym programie nauczania, dopływ nauczycieli-magistrów nie jest więc chyba luksusem.

### Pamiętajcie o mieszkaniach

Kłopoty z nauczycielską obsadą są z grubsza biorąc podwójne: jedno zagadnienie wiąże się ze specjalnością młodych absolwentów, drugie — z rozmieszczeniem ich w terenie. Są województwa zasobne w nauczycieli, posiadające liczne własne zakłady kształcenia pedagogów, jak Łódź, bydgoskie czy krakowskie. Ale są i województwa deficytowe jak wrocławskie, koszalińskie czy białostockie. Władze oświatowe muszą się nieraz nabie-dzić, aby absolwent podjął pracę tam, gdzie jest najpotrzebniejszy.

Rady Narodowe posiadają w swoich rekach atut: mieszkanie. Niestety, nie wszystkim z tego korzystają. Nie dziwimy się młodym nauczycielom jeżeli bronią się przed ciasną, pozbawioną elementarnych wygód izbą zastępczą ofiarowywaną często na czas nieokreślony przez gromadzką radę. Pojadą do powiatów, które potrafią o nich zadbać, np. w piórkach czy w mogileńsku. Już w kwietniu Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego porozumiało się w sprawach mieszkań dla tego-rocznych młodych nauczycieli z poszczególnymi województwami. Nie wszyscy ojcowie terenu wzięli to sobie do serca. A rachunek jest chyba prosty: dobry nauczyciel — dobry poziom szkoły. A więc i start życiowy dzieci korzystniejszy. Warto więc wszędzie, gdzie pojawia się młodzi i zapewne niezbyt jeszcze życiowo zaradni nauczyciele, przyjąć ich po ojcowsku.

I. SOL.

ALEKSANDER A. SWIRIDOW

## -bataliony

Zgodziliśmy się na jego prośbę. Oddał nam klucze magazynu maki i nie opierając się powędrował pod eskortą do oddziału specjalnego dywizji. Nie asystowałem podczas jego przesłuchania. Miałem zupełnie inne sprawy na głowie. Musiałem zorganizować pracę piekarni i sklepu z chlebem. Kiedy wróciłem do batalionu zadzwonił do mnie dowódca dywizji. Podziękował mi za schwytanie Mamalygi, mówiąc że agent w zupełności zastąpił tak długo oczekiwanego „języka”. Tym bardziej, że właśnie tej samej nocy przybył z prawego brzegu Prutu.

Bracia kolejarze wstąpili do mojego batalionu i przeszli wraz ze mną prawie wszystkie pola bitewne. Ale o tym będzie jeszcze mowa...

— Tu należy się spodziewać — nakreślił olówkiem strzałę. Naładuję łatwiej i czołgom, i piechocie. Nam natomiast trudniej: za naszymi plecami rzeka. Jeżeli zniszczą przeprawę, wrzucą nas do wody...

Mój zastępca wnioskował słusznie: forsować rzekę to dużo trudniejsza sprawa niż działać na lądzie. Ale ta sama rzeka za naszymi plecami może stać się bardzo trudną przeszkodą dla przycyfowania się i nasi żołnierze będą bronić się aż do walki wręcz. A rosyjskiego bagnetu boją się i Rumuni, i Niemcy...

Na wyrzucenie skierowałem mego zastępcę do spraw politycznych Szugajewa. Jego zadanie — podnieść ducha żołnierzy i utrwalić w nich postanowienie obrony pozycji do ostatniej kropli krwi. aż do śmierci. Rozkazałem Sosinowi podciągnąć czołgi do Krzywego Kolana nie wątpiąc, że dowódca dywizji doczeka moją inicjatywę.

Miałem rację: Pulkownik Czerwiński posiadał już meldunki o tym, że przeciwnik ostrzeliwuje nasz prawy brzeg. Dowódca dywizji nie zmienił mojego rozkazu, przypominając jednak, że 144 batalion jest batalionem specjalnym. Składał się on z kompanii czołgów, zmechanizowanej piechoty, szwadronu kawalerijskiego i kompanii samochodów pancernych z działami. W owym czasie był on poważną siłą uderzeniową dywizji. Zrozumiałe, że trzeba było tej siły strzec i nie pozwolić jej wykrwawić się.

Ze sztabu dywizji wracałem razem z Kurdiukowem. Naturalnie nie znalazłem na temat mojej rozmowy z dowódcą dywizji. A mimo to bardzo słusznie zauważył:

— Ja na miejscu zjadaczki mamalygi ruszyłbym w kierunku wody...

— Dlaczego? — spytałem z zaciekawieniem.

— Dlatego, że na wojnie jeden stara się drugiego przechytrzyć — machnął ręką w stronę rzeki. — Oczekują mnie na wyrzuceniu, a ja bym przez rzekę i to tam, gdzie szerzej i głębiej, gdzie nikt mnie nie czeka, i uderzyłbym!...

Młasnął językiem i podnosząc się w siódło zwrócił się do mnie:

— Towarzyszu dowódco batalionu, pozwólcie mi z Iwanowem zająć stanowisko za zakrętą rzeki...

Zgodziłem się. Sam natomiast pomyślałem, że chyba wróg nie zaatakuję przez rzekę, a zwłaszcza w miejscu głębokim i szerokim.

Z moim poglądem zgodził się Szugajew. Dopiero powrócił z wysuniętych posterunków i zakomunikował, że naprzeciwko naszego wyrzucenia przeciwnik koncentruje czołgi.

W ciągu całego wieczoru rumuńska artyleria metodycznie ostrzeliwała nasze przednie linie odcięte rzeką. Kapitan Sosin z całą pewnością potwierdził swoją prognozę. Tęgi, barczysty, z wielką głową i głosem grzmącym jak trąba zawsze wypowiadał swoje myśli w sposób przekonujący:

— Ręczę, że o świcie rozpocznie się skoncentrowany ostrzał artyleryjski, a później do ataku rzucą czołgi i piechotę. Musimy podciągnąć...

c. d. n.

**POŁKA**  
z książkami

**WNT** Nakładem Wydawnictw Naukowych i Technicznych ukazały się ostatnio:

Wiesław Warczak — „Tłokowe sprężarki zbiegające”. Dla inżynierów, techników, studentów. Str. 344, zł. 43.  
Józef Kucharski, Andrzej Moniuszko — „Oczyszczanie wód i ścieków przemysłowych metodą koagulacji”. Dla inżynierów i tech-

ników, także studentów. Str. 220, zł. 28.

Karel Kabes — „Elektromechaniczne przyrządy rejestrujące”, tłum. z czeskiego. Dla szerokiego kręgu pracowników przemysłu. Str. 210, zł. 24.

Józef Zagórski — „Zarys techniki cieplnej”, wyd. II uzupełnione. Dla studentów także uczniów techników oraz inżynierów. Str. 420, t. wykresy, zł. 50.

Stanisław Leszczyński — „Nowoczesne kierunki w produkcji nawozów fosforowych”, zeszyt 69 z cyklu „Nowa technika”. Dla inżynierów i techników. Str. 116, zł. 12.

A. GŁOS WIELKOPOLSKI 3  
Nr 183 (7300) 5 VIII 1967



## Dokumenty

Tę ambitną, konsekwentnie realizowaną, na ogół utrzymaną na wysokim poziomie, serię należy się nie tylko uznać, ale i szczególnie uważać. Myślę tutaj o publikowanej przez Wydawnictwo MON serii pt. „Wojna Wyzwolenia Narodu Polskiego”, pragnącej w cyklu monograficznym ukazać i oddać możliwie najpełniej wkład krwi i wysiłku jednostek Wojska Polskiego w minionej wojnie. Poprzednio tym sygnałem zwałem już na tym miejscu. Teraz ukazały się aż dwie nowe pozycje. Antoni Karpiński w tomie „Pod Deblinem, Puławami i Warką” zajął się okresem bezpośredniego poprzedzającym boje warszawskie. Pierwsze to tak pełne, cołociowe ujęcie zmagania w ramach wielkiej operacji brzesko-lubelskiej, ze szczególnym uwzględnieniem obrony przyczółka warecko-magnuszewskiego. Niektóre fragmenty tej kampanii, jak np. Studzianki, znane z innych publikacji, obecnie, łącząc się w całościową panoramę militarną, zdają się nabierać pełniejszego wyrazu. Autor nie tai popelnionych błędów, często dramatycznych omyłek, ale jednocześnie nie mniejszą siłą akcentuje te zjawiska, te epizody walki, które przesądzały o ogólnym wyniku.

Drugą pozycją ostatnio wydana z tej serii jest tom Józefa Margulesa „Boje i Armii WP w obszarze Warszawy” (sierpień-wrzesień 1944). Książka ma szczególne znaczenie z uwagi już na swój temat często kontrowersyjny. Zarazem jest pierwszym ujęciem zagadnienia działań jednostek i armii w połączeniu z działalnością oddziałów powstańczych. Po pracach zwłaszcza A. Borikiewicza i J. Kirchmayera o Powstaniu Warszawskim, książka Margulesa ma ogromne znaczenie, gdyż wypełnia niejako i od wewnątrz i od zewnątrz całą panoramę walk o Warszawę. Autor oparł się o poważnym stopniu o nieznaną i niewyżywaną dotąd ani w krajowych ani w zagranicznych opracowaniach dokumentację radziecką, polską, niemiecką, dotyczącą walk warszawskich, sięgnął również do znalezionych później nowych materiałów powstańczych. I chyba bardzo słuszną była decyzja wydawnictwa, by nie które ważniejsze z tych doku-

mentów in extenso przytoczyć w załącznikach do książki.

Dawno nie pisałem o jednym z ciekawszych i konsekwentniejszych naszych osiągnięć wydawniczych, a mianowicie o wydawanej w kilku cyklach Bibliotece Wiedzy Wojskowej. Tytuł na pewno co nieco mylący, nie są to bowiem pozycje wyłącznie dla specjalistycznego wojskowego odbioru. Niejedną z książek zacieka i tzw. cywilnych czytelników. I tak praca Zygmunta Paruckiego „Zarys geografii wojennej” jest rzeczą oryginalną i nową w literaturze światowej, stanowiącą doświadczenie wieloletniej myśli badawczej autora. Podkreśla to w przedmowie gen. Tadeusz Tucapski, a potem, czytelnik zostaje już bez reszty wciągnięty w jakże istotną, nową właściwie problematykę, jak się okazuje, stanowiącą wszakże niebagatelne znaczenie dla wszelkich współczesnych operacji wojskowych. Autor prowadzi wykład monograficzny, od ogólnych wiadomości o przedmiocie poprzez zagadnienia tzw. teatru wojny aż po problem surowców strategicznych.

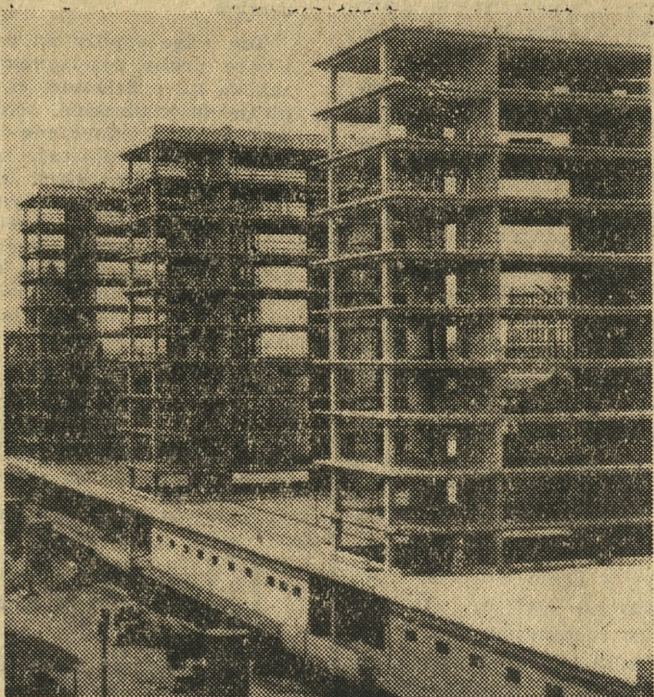
Kolejny tom samym tytułem zdaje się lekko przerażać laika — „Dowodzenie wojskami a cybernetyka” pióra Leszka Kuleszyńskiego — w lekturze wszakże okazuje się, iż nie taki diabeł straszny. Zasługa to autora, który bardzo złożoną problematykę, określającą się zdaniem iż „z cybernetycznego punktu widzenia dowodzenie jest sterowaniem w szczególnych warunkach”, potrafił ująć jasno, przejrzysto, a zarazem atrakcyjnie zarówno w samym zjawisku jak w jego wykładni.

Żeby zakończyć przegląd wskazaniem na książkę również dokumentarną, ale pisaną na nuci osobistych wspomnień, chce zwrócić uwagę na tom Piotra Tieremowa „Plonące brzozy”. Autor, obecnie generał, w okresie wojny dowodził jedną z tych dywizji, które walczyły na terenie Polski, wyrzucając m. in. Wyszaków. Serock. Świecie. Gdańsk. I te właśnie fragmenty pamiętnikarskich zapisków, związane z Polską, są najciekawsze dla krajowego odbiorcy. Tieremow pisze żywo, z pasją, podbudowaną jeszcze serdecznym stosunkiem do spraw i ludzi.

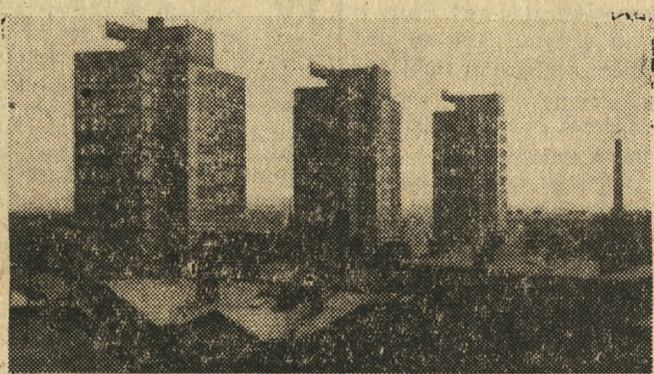
EUGENIUSZ PAUKSZTA

Każdego roku zmienia się oblicze Poznania. Powstaje coraz więcej obiektów. Wyróżniają się one przede wszystkim nowoczesnymi kształtami. Obecnie na przykład w budowie znajduje się kilkanaście wysokich budynków, których architektura odbiega całkowicie od tradycyjnej. Najwięcej ciekawych budynków powstaje w centrum. Przy ul. Czerwonej Armii stanęły trzy wieżowce, w których mieszki będą domy handlowe. Niedaleko, przy ul. Piekary, obok starych wybudowano także trzy wysokie domy. Takie zresztą obiekty, które tworzą nową architekturę miasta można znaleźć w każdej z pięciu dzielnic Poznania.

Zdjęcia: Henryk Kamza

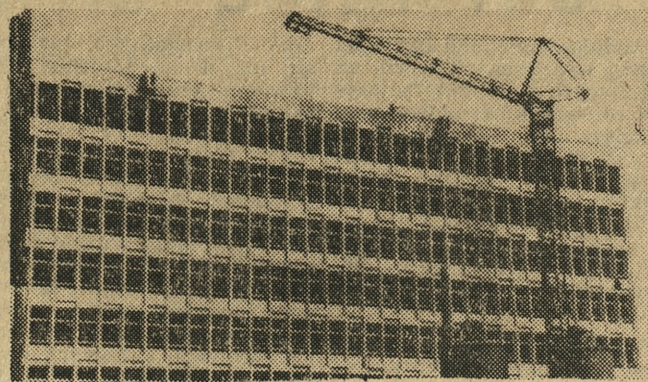


Budowa domów handlowych tzw. „Centrum” przy ul. Czerwonej Armii zapoczątkowała przebudowę centrum Poznania.



Trzy wieżowce przy ul. Piekary górują nad miastem. Obecnie jeszcze znajdują się one w otoczeniu starej, niskiej zabudowy. W przyszłości ta ulica przebiegać będzie nowa trasa komunikacyjna i wówczas na miejscu starych budynków staną nowoczesne obiekty.

## Nowa architektura Poznania



W Poznaniu wiele nowych obiektów buduje się także dla wyższych uczelni. Przy ul. Marchlewskiego znajduje się np. w budowie Collegium Philosophicum.



Jeden z nowocześniejszych obiektów przy ul. Gajowej. W tym roku przekazany będzie do użytku. Inwestorami 12-kondygnacyjnego budynku są: Biuro Projektów i Studiów Przemysłu Ceramiki Budowlanej oraz Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych.

## FILM

## W poszukiwaniu pełni życia

„DARLING” — film produkcji angielskiej. Scenariusz: Frederic Raphael. Reżyseria: John Schlesinger. Wykonawcy: Julie Christie (Diana Scott), Dirk Bogarde (Robert Gold), Laurence Harvey (Miles Brand), Roland Curram (Malcolm), Jose Luis de Villalonga (książę Cesare), Trevor Bowen (małż Diany) i inni. 4 nagrody Brytyjskiej Akademii Filmowej w 1965 r.: najlepsza aktorka (Julie Christie), najlepszy aktor (Dirk Bogarde), najlepszy scenariusz i najlepsze kierownictwo artystyczne, 3 Oscary za rok 1965: najlepsza aktorka, najlepszy scenariusz, najlepsze kostiumy, dyplom honorowy dla Julie Christie na MFF w Moskwie 1965 oraz szereg innych nagród.

Jak widać film ten obsypał nagrodami licznymi i znacznymi; rzadko zdarza się coś podobnego. Należy jednak wątpić czy opinia masowego widza będzie zgodna z opinią fachowców. Film nie daje przecież ani fenomenalnego widowiska, ani nie porywa tempem akcji, ani też nie ma sensacyjnej fabuły czy choćby ulubionej gwiazdy. A wymienione rzeczy decydują o powodzeniu filmu. Znakomita obserwacja pewnego środowiska angielskiego może być doceniona jedynie przez ludzi, którzy choć trochę znają Anglię. Julie Christie jest już gwiazdą pierwszej wielkości, ale u nas nieznaną. Dopiero po tym filmie może zdobyć u nas popularność, na Zachodzie zdobyła sobie już opinię najlepszego wcielenia filmowego współczesnej dziewczyny. Czyli tego czym była BB kilka lat temu.

Bohaterka filmu zwierza się w pewnym miejscu: „I już wydawało mi się, że osiągnęłam szczęście, że znalazłam się u celu, gdy znowu ujrzałam przed sobą zakręt. Za tym zaś zakrętem jak zwykle był następny”. Nie potrzeba dodawać, że za każdym z tych zakrętów był mężczyzna i że bohaterka poszukiwała się tu metaforą. Cały czas bowiem chodzi właśnie o to — jak znaleźć pełnię życia, z którym mężczyzna się związać z kole, by zacząć szczęście, a jednocześnie postąpić stopień wyżej w towarzyskiej karierze. Bohaterka stopnie te rzeczywiście przestępuje, a my poznajemy po kolei średnie i wyższe kręgi angielskiego społeczeństwa. Kariera bohaterki sięga szczytu, gdy zostaje żoną arystokraty, bogatego księcia. Wtedy dopiero zdaje sobie sprawę z bezcelowości dotychczasowych wysiłków: nie osiągnęła ani szczęścia, ani satysfakcji. Życie straciło cel, urok — barwy. Chce wtedy wrócić do jedynej bodaj miłości swojego życia, jest już jednak na to za późno.

Film oparto na opowiadaniu bohaterki. Od pierwszych ujęć słyszymy jej głos, gdy opowiada o sobie od najwcześniejszego dzieciństwa. Ujęcia filmowe ilustrują opowiadanie. W ten sposób sama bohaterka kompromituje siebie ukazując swoje życie, swoje dążenia, fałszywe ambicje, lekkomyślność, rozwiązłość i pustotę. Pomaga jej w tym właśnie reżyser, który mając znakomite doświadczenia dokumentalisty pokazał Anglię, Anglików, ich oby-

czaje i bohaterkę filmu na ich tle w sposób bardzo autentyczny i przekonujący. Film przepojony jest ironią i specyficznym, gorzkim humorem. Zastosowano w nim nowoczesny montaż, do którego trzeba się przyzwyczaić, sprawa bowiem wrażenie pewnego nieporządku, chaosu. Jest to montaż nerwowy, szybki, zaskakujący kolejnością ujęć. Ale taki właśnie montaż oddaje przecież specyfikę współczesnego nerwowego życia.

Jest to więc film nowoczesny pod względem warsztatu, a jednocześnie — co daleko ważniejsze — całkowicie współczesny pod względem treści. Film ten stawia ważne pytania i próbuje na nie odpowiedzieć. Wszakże żadnej kwestii nie zamyka, pozwala samemu przemysleć styl życia bohaterki i samemu wyciągnąć z tego wnioski.

MIECZYSLAW SKAPSKI

## Sienkiewicz na ekranie

Tadeusz Łomnicki pilnie ćwiczy fechtunek i jazdę konną, plastycy i historycy sztuki pracują nad projektami dekoracji i kostiumów. Przygotowania do ekranizacji „Pana Wołodyjowskiego” — w pełnym toku. Jesienią br. rozlegnie się pierwszy kłaps przy nakręcaniu tego kolorowego, szerokoekranowego filmu, opartego na końcówce części „Trylogii”. Reżyserować będzie Jerzy Hoffman, w roli tytułowej ujrzymy T. Łomnickiego.

Warto w związku z tym przypomnieć o dotychczasowych ekranizacjach Sienkiewicza w Polsce i na świecie. 11 jego utworów doczekało się ekranizacji — niektóre kilkakrotnie. Są to: „Quo Vadis” (5-krotnie), „Hania” (3-krotnie), „Potop” (2-krotnie), „Szkielet węglem” (2-krotnie), ponadto historycy filmu odnotowali pojedyncze adaptacje „Bartka Zwiączyły”, „Janka Muzykanta”, „Na jasnym brzegu”, „Wirów”, „Bez dogmatu”, „Ogniem i mieczem”, wreszcie „Krzyżaków”. Realizowano je nie tylko w Polsce, ale także we Francji, Włoszech, Rosji, Stanach Zjednoczonych. W sumie 19 razy nazwisko Sienkiewicza, jako autora, pojawiło się w czołówkach filmów.

Zaczął się w 1901 r., kiedy to Lucien Nonguet dla paryskiej wytwórni „Pathé” zrealizował „Quo Vadis”. Powieść ta przeżywała wówczas apogeum popularności. W kilkanaście lat później — w 1909 r. autor znanego filmu — „Zabójstwo księcia Gwizjusza” — A. Calmette zrealizował znowu „Quo Vadis” pt. „W czasach pierwszych chrześcijan”. (PAP)

Henryk Goldszmit do historii przeszedł jako Janusz Korczak. Ukończył studia medyczne, lecz pasją jego życia stała się pedagogika. Był teoretykiem wychowania, działaczem społecznym, a także dużym miarą pisarzem.

W literackim dorobku Korczaka mieszczą się teoretyczne prace poświęcone wychowaniu, powieści naturalistyczne o charakterze społecznym; „Dzieci ulicy” (1901), „Dziecko salonu” (1906), beletrystyczne szkice psychologiczne: „Bobo” (1914), „Kiedy znów będę matką”, Z prac pedagogicznych do nauczycieli należą: „Jak kochać dziecko” (1920—21), „Pedagogika żartobliwa” (1939), „Król Maciuś Pierwszy”, książka przeznaczona dla dzieci, która zdobyła mu największą popularność, ukazała się w 1923 r.

Działalność literacka była niejako drugim torem życia Korczaka, ponieważ od pierwszego zetknięcia się z Domem

## Żył i zginął dla dzieci „Stary doktor”

Sierot, około 1911 r., Stary Doktor pozostał tu na zawsze. Dzieciom poświęcał każdą myśl, każdą wolną chwilę, dla nich walczył o żywność w czasach głodu i nie opuścił ich nawet w godzinie śmierci.

Jako młody lekarz, był modny w Warszawie. Leczył biedotę za darmo, ale za konsultacje u bogatych: „...kazałem sobie płacić po trzy i pięć rubli. Profesorskie honoraria. Bezcenne... Lekarze Żydzi nie mieli chrześcijańskiej praktyki — tylko najwybitniejsi. A do mnie telefon... hrabina Tarnowska... Prokurator... Dyrektorowa... Generalowa Gliczerowa... Takie bywały wizyty autora „Dziecka salonu”, gdy

Goldszmit siedział w nocy do suterenu... na poddasze”.

Kilkakrotnie próbowano wciągnąć Go do współpracy w redagowaniu czasopisma dla dzieci. Doktor w mig odkrywał prawdziwe intencje „redaktorów”. Dziennikarze aranżującą spotkanie pyta: „Czy dla tych panów trzeba być... eleganckim? Bo jeżeli tak, to... przyjdzie chłopak z Domu Sierot i przyniesie moje ubranie na kiju. Żeby zobaczyli, że je mam”. Na pytanie o koncepcję nowego pisma odpowiada: „Chciałbym, aby to pismo było zabronione przez Ministerstwo, wykłute przez rodziców i pedagogów, żeby nikt z dorosłych nie chciał go dzieciom kupować, ale żeby dzieci ku-

powwały je za pieniądze zwędzone rodzicom”.

Korczak nie liczył się z opinią ludzi krytykujących jego przedsięwzięcia. Wiedział jedno: gdyby nie Domy Sierot i ich atmosfera niejedno dziecko „nie wiedziałoby nigdy, że są na świecie ludzie uczciwi, którzy nie kradną. Nie wiedziałoby, że są sprawiedliwe prawa czułości i miłości”.

W czasie wojny kilkakrotnie ocierał się o śmierć, różnymi sposobami poszukując środków do życia dla swych wychowanków. Nie było dla niego godziny policyjnej. Późno wieczorem maszerował w mundurze środkami ulicy, prosto na patrol i udając pijanego śpiewał głośno.

Gromadził dzieci, którym był wierny w godzinach spokoju — pozostał wierny aż do śmierci. Piątego sierpnia 1942 roku wyruszył z nimi w drogę skąd nie ma powrotu.

H. N.



(7-13 bm.)

PONIEDZIAŁEK: 17.50 — „Na morskich szlakach”; 18.15 — „Eureka”; 18.45 — Kino Krótkich Filmów; 20.05 — rep. film: „U źródeł Błękitnego Nilu”; 20.20 — Teatr TV: „Pan Topaz”, Marcela Pagola.

WTOREK: 10 — „Cienie nad Notre Dame”, film NRD, cz./i; 17.30 — „Teleferie”, w programie: TV Kronika Podwórkowa, film z serii: „Przygody Robin Hooda”; Turniej o Złota Zyrfa: 20.05 — „Nós dla tabakier”; 20.30 — „Cie-

nie nad Notre Dame”, film; 21.20 — „Klasy”, magazyn aktualności filmowych.

ŚRODA: 10 — „Szesnasta wiosna”, film radz.; 17.30 — „Na zdrowie”; 17.50 — PKF; 18 — Wszelchnia TV: progr. z cyklu: „Śladami Marii Skłodowskiej-Curie”; 20.05 — „Internacjonalist”; 20.30 — „Ostatni pojedynek” z serii: „Podziemny front”; 21 — „Światowid”; 21.30 — „Zamach na burmistrza”, film USA.

CZWARTEK: 18.20 — rep. film: „Angkor, Wat i współczesność”; 18.35 — „Aleksander Blasetti” z cyklu: „Sylwetki X Muzy”; 20.05 — reportaż aktualny; 20.25 — Teatr Sensacji: „Simone wyzywa Hermana”, odc. III z cyklu: „Pałacyczna” — widowisko sensacyjne — szpiegowskie A. Wydrzyński; 21.50 — „Westan”. film dokumentalny o Stanisławie Wojciechowskim.

PIĄTEK: 10 — „Jak się młody Noszty żeni”, film węg.; 16.15 — „Teleferie” w programie: Płakowa Pocztą Wakacyjna i film z serii: „Przygody Robin Hooda”; 19.05 — Kronika Tygodnia; 20.05 — IV TV Festiwal Teatrów Dramatycznych: „Otello” Williama Szekspira, Transmija z Teatru Współczesnego w Szczecinie; 22 — Magazyn Medyczny.

SOBOTA: 10 — „Siedem nianiek”, film radz.; 17 — program tygodnia; 17.20 — „Pracowite wakacje”, program z cyklu: „7 milionów młodych”; 17.35 — „Chłopiec z kogutem”, film radz.; 19.30 — Monitor; 20.05 — „Na wilczych tropach”, film polski z cyklu: „Powrót doktora von Kniprod”; 20.35 — „Zobaczmy to jeszcze raz” — progr. rozrywkowy; 22.05 — sport; 22.15 — „Długie pocałunki 90”, film CSRS.

NIEDZIELA: 9.40 — „Muzeum Sztuki Stosowanej” — Henri Matisse (z Moskwy); 10.10 — „Przy-pominamy, radzimy” — „Podorywki”; 10.20 — „Pierwszy start” — film polski; 12.20 — „Przygody Hucka”, film USA; 13.50 — „Prze-miany”; 14.20 — Teatrzyk w koszu: „Gdzie jesteś, Guignol?” — J. Wilkowskiego; 15 — „Zaproszenie do podróży” wg tekstów R. Golebiewskiego i Jerzego Kłeynego. Wykonawcy: B. Ryśka, K. Mejer, T. Cygler, J. Barańska, K. Zborowska, S. Witas, A. Stoc-kinger, M. Wojnicki, T. Bartosik i inni. Balet: M. Krzyszkowska, W. Grucha, S. Szymański i inni; 17.45 — „Aku-Aku”, film dokumentalny prod. szwedzkiej; 19.05 — Słownik Wyrazów Obcych; 20 — niedzielny program rozrywkowy; 20.45 — „Dama pikowa” — film franc.; 22.05 — sport;



Piłka nożna

ZSRR — Polska 2:1 (1:0)

Rozegrane w piątek na zakończenie IV Spartakiady Narodów ZSRR międzypaństwowe spotkanie piłkarskie z cyklu eliminacji przed turniejem olimpijskim w Meksyku między zespołami Polski i ZSRR zakończyło się ponowną wygraną piłkarzy radzieckich. Tym razem reprezentacja ZSRR wygrała 2:1 (1:0). Strzelcami bramki dla zwycięzców byli: Cziślenko w 3 min. oraz Baniszewski w 59 min. Jedyną bramkę dla Polski zdobył Lubański z rzutu karnego w 64 min.

Zespoły wystąpiły w następujących składach:

**Polska** — Brol — Kowalski, Gmoch, Oślizło, Anczok, Szmidt, Suski, Domarski, Lubański, Szoltyś i Gadocha.

**ZSRR** — Psenicznikow, Afonin, Szeiszeniew, Churciliwa, Czichow, Woronin, Strielew i Małofiejew.

Po przegranej w Moskwie polska drużyna została wyeliminowana z turnieju olimpijskiego. Naszych zwycięzców, piłkarzy ZSRR, czeka start w kolejnych meczach eliminacyjnych w których ich przeciwnikami będą reprezentanci Czechosłowacji.

W rewanżowym meczu w Moskwie polscy piłkarze zagrali znacznie lepiej niż w pierwszym pojedynku we Wrocławiu, jednak znów przegrali różnicą jednej bramki. Tym razem jednak polscy

piłkarze mieli rzeczywiście pecha. W przekroju całego spotkania nasza drużyna nie tylko zaskoczyła na remis, ale powinna ten mecz wygrać. Brak zdecydowania naszych napastników w kilkunastu dogodnych sytuacjach podbramkowych w drugiej połowie meczu moskiewskiego zdecydował jednak o tym, że polska jedenastka opuściła boisko jako pokonana.

W przeciągu całego spotkania Polacy grali na ogół dobrze. Tym razem nie można mieć pretensji do selekcjonerów. Zestawili oni drużynę szczęśliwie. Szkoda jednak, że zamiast bramkarza debiutanta Broła nie grał bardziej doświadczony Grotowski. Wydaje się, że ten bramkarz obroniłby przynajmniej jedną ze straconych bramek. Brol był niewątpliwie najlepszym polskim bramkarzem w polskiej drużynie. W przyszłości w meczach o mistrzostwo Europy z Francją i Belgią chyba selekcjonerzy nie zdecydowali się na taki eksperyment.

Obrona w polskiej drużynie znów była pewną formacją. Nasi defensorzy likwidowali skutecznie liczne, groźne wypadki drużyny radzieckiej. Jednak i ich konto na równi z Brolem obciążone jest pechowa strata obydwa bramek. Przy pierwszym zawiąził Anczok, który niepotrzebnie „bawił się” piłką pod własną bramką i zamiast wybić ją chociażby na aut dał sobie ją odebrać przeciwnikowi. Przy drugim natomiast nasi obrońcy jedyną raz w meczu pozostawili bez opieki groźnego strzelca radzieckiego Baniszewskiego który efektowną „główką” zdobył piękną bramkę.

Obaj polscy pomocnicy Szmidt i Suski byli bardziej skuteczni niż we Wrocławiu i częściej wspomagali nasz atak celnymi podaniami. Atak grał niewątpliwie o klasę lepiej niż we Wrocławiu, jednak cała czwórka strzelców bardzo mało skutecznie. Lubański przez cały mecz wyraźnie bał się wiać na siebie odpowiedzialności kierownika ataku. Skrzydłowi Gadocha i Domarski dwili się i troili, ale brak było w ich grze jakiegos planu. Ład starał się wprowadzić Szoltyś. Cieszyłowo mu się to udawało, ale niestety nie przyniosło spodziewanych efektów bramkowych. Na te ledwie grającego niż we Wrocławiu zespołu polskie go piłkarze radziecy nie wypadli zbyt efektownie. Byli oczywiście cały czas niezwykle groźni, ale grali tak jak im na to „przeciwnik pozwalał” a pozwolił im zdobyć dwie bramki więc wygrali. (S)

● 13 bm. rozpoczęła rozgrywki piłkarskie reprezentanci ligi okręgowej województwa poznańskiego. ligi juniorów i klasy A.

● Wśród 39 lekkoatletów i lekkoatletek, którzy mają zapewnić miejsce w składzie ekipy Ameryki na mecz z Europą, znalazło się 18 zawodników USA. 5 — Kanady. 2 — Kuby i po jednym z Portoryko, Peru, Brazylii oraz Meksyku, a także 5 zawodniczek USA, po 2 z Kanady i Kuby oraz jedna z Wenezueli.

Lekkoatletyka

W drodze do Montrealu

W piątek wyjechała do Frankfurtu n/Meinem ekipa polskich lekkoatletów, którzy startować będą w Montrealu w meczu Europa — Ameryka. Zaszczycą występ w drużynie Europy dostąpiło 9 polskich zawodniczek i zawodników: Irena Kirszenstein, Elżbieta Bednarek, Mirosława Salacińska, Urszula Stryńska, Daniela Jaworska, Wiesław Maniak, Jan Werner, Andrzej Badański, Józef Szmidt. W ekipie zabrakło kontuzjowanych Ewy Klobukowskiej i Władysława Komara.

Lekkoatletom towarzyszą członkowie Komisji Selekcyjnej IAAF — Jan Mulak i trener — Andrzej Piotrowski.

Frankfurt n/Meinem jest miejscem zbiórki drużyny europejskiej, która uda się do Montrealu w niedzielę. Przed wyjazdem drużyna Europy trenować będzie wspólnie we Frankfurcie. Razem z polskimi zawodnikami w piątek wyjechali także reprezentanci Wielkiej Brytanii, którzy startować będą w Montrealu: Board, L. Davies, Herriott, Sherwood, Graham. Pozostali zawodnicy brytyjscy, którzy startowali w Szczecinie, wyjechali w piątek po południu do Londynu. (S)

Bokserzy Finlandii w Cetniewie

Po raz pierwszy na wspólnym treningu z Polakami przebywają w Cetniewie czołowi pięściarze Finlandii. Przez dwa tygodnie pod okiem kierownika, Reško, znanego sędziego międzynarodowego i trenera Limmonena, kadra narodowa Finlandii, wspólnie z polskimi pięściarzami przygotowują się do jesiennej sezonu.

Przedstawiciel Redakcji Sportowej PAP zwrócił się do trenera Feliksa Stamma z prośbą o wypowiedź na temat wspólnych treningów fińsko-polskich:

— Dobrze się stało — powiedział Feliks Stamm — że nasi przyjaciele fińscy zaplanowali 2-tygodniowe treningi z naszymi pięściarzami. Pozwoli to na sparringach zapoznać się bliżej z zawodnikami Finlandii, wśród których jest wielu, bardzo zdolnych pięściarzy, jak np.: Meronen w wadze lekkiej, przełwinił Grudnia z mistrzostw Europy w Rzymie. Finowie bardzo wysoko cenią polskich pięściarzy, nie też dziwnego, że czynili starania o wspólne treningi z Polakami. Nasi goście prezentują się świetnie fizycznie. Nie mają, niestety, pełnego składu, brakuje im np. wagi koguciej i ciężkiej. Ale i nasi wytypowani na zgrupowanie zawodnicy, nie wszyscy stawili się w Cetniewie. Jak dotychczas, brakuje z bardziej znanych: Gałazki i Trell. Obecnie dysponujemy 25 zawodnikami, którzy, mimo uciążliwych dni, wkładają wiele serca w przygotowanie się do sezonu.

Pracownicy poszukiwani

2 REWIDENTÓW FINANSOWYCH z długoletnią praktyką — zatrudni zaraz Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12. K6061

Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni w Poznaniu, ul. Bema 10 — zatrudni zaraz

ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wyznaczeniem wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K5085

Centralne Biuro Konstrukcyjne Silników Spalinowych w Warszawie — Delegatura w Poznaniu, ulica Dzierżyńskiego 209 — zatrudni natychmiast:

INŻYNIERA — MECHANIKA na stanowisko starszego konstruktora.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 4126g

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — przyjmie zaraz do pracy na budowach miejscowych i zamiejscowych następujących pracowników:

- SZKLARZY
- MALARZY
- MURARZY
- ROBOTNIKÓW I ROBOTNICZE BUDOWLANE
- MONTERÓW SILNIKOWYCH.

Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia, ul. Obornicka nr 227/229. K6066

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Poznaniu, St. Rynek 53/54 — zatrudni natychmiast:

— KIEROWNIKA DZIAŁU MAGAZYNÓW materialnie nieodpowiedzialnego wymagane: wykształcenie średnie oraz 9 lat praktyki w zawodach ekonomicznych.

— REWIDENTA — INWENTARYZATORA wymagane: wykształcenie średnie oraz 6 lat praktyki w księgowości, kurs inwentaryzatorów. K6050

**Kupno**  
Kupię prasę mimosrodową o skoku 80 mm. Poznań, ul. Górecka 82, tel. 621-04, w godz. 8—17. 3253g

**LoKale**  
Duży pokój w centrum wynajmę — najchętniej członkom spółdzielni mieszkaniowej, na okres 2—3 lat. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4014g.

**Sprzedaz**  
Wytwórnia wózków dziecięcych, poleca duży wybór. Poznań, Kwiatowa 12. 2073g

WSK 125, lekko uszkodzony, okazanie sprzedam. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3411g.

Wózki dziecięce, szklanki, ozdobne figurki poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 3583g

Sprzedam ciągnik Ursus C 45 z piugiem lub bez. Daszewice, poczta Poznań 24, Poznańska 60. Jazd autobus MPK 58 Piotrowo. 3441g

Sprzedam wózek bliźniaczy, w bardzo dobrym stanie. Poznań, ul. Woźna 7/8 m. 2. 3409g

Sprzedam łódź żaglową 10 m² żagla. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3442g.

Sprzedam krowę, po wywołaniu. Starożyka, ul. Pochyła 17 (przy petli). 3445g

Akordeon i mieszarkę do ciasta, sprzedam. Poznań, Kwiatowa 4 m. 3. 3454g

**Samochody**  
Samochód „Trabant” 601 w idealnym stanie sprzedam. Poznań, Junacka 20 (Raszyn). 3969g

Kupię nowy samochód od 1500 do 1700 cm od właściciela. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3993g.

Sprzedam samochód — „Volkswagen” L, stan idealny. Poznań, ul. Dąbrowskiego 33 m. 5, tel. 425-58, godz. 16—20. 4137g

„Moskwicz 407” — mały przebieg, sprzedam. Ul. Słowiańska 83, tel. 479-56. 3398g

Kupię „Zastawę”. Wyczerpujące oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 4237g.

„Opel Kapitán” — cabriolet, stan dobry, cena 14.000 zł. Puszczykowo — Szkolna 7. 3989g

Sprzedam „Bedford” 4 t po kapitalnym remoncie. Ostrowska 5. 3488g

Panna ucząca się, poszukuje pokoju od 1 września. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3125m.

Zamienię samodzielny pokój, kuchnię, łazienkę, parterowe, na podobne do II p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3126m.

Panna pracująca, poszukuje wspólnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3129m.

Dla córki lekarza studentki, poszukuje pokoju z wszelkimi wygodami. Zgłoszenia: Mazowiecka 21 m. 2, tel. 449-74. 3155m

Zamienię duży, słoneczny pokój na I p. z przynależnościami, na Jeżykach, na podobny w tej samej dzielnicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3144m.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA UCZNIÓW

w naukę zawodu do ZASADNICZEJ SZKOŁY PRZYZAKŁADOWEJ o specjalności:

- ♦ ślusarz ogólny — chłopcy
- ♦ elektromechanik — dziewczynki i chłopcy z terenu miasta Poznania i powiatu poznańskiego z możliwością dojazdu komunikacją MPK.

Warunki przyjęcia: Ukończone 8 klas Szkoły Podstawowej, względnie 7 klas Szkoły Podstawowej w roku 1965, dobry stan zdrowia stwierdzony przez lekarza zakładowego i ukończonych 15 lat.

Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie:

- w I roku nauki — 150,— zł
- w II roku nauki — 320,— zł
- w III roku nauki — 600,— zł

oraz świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy w gosp. komunalnej.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmują Dział Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131, III ptr., pok. 34. M5307

Jeszcze dziś możesz oddać kupony „Koziołków”

Przetargi

Dyrekcja Technikum Leśnego w Goraju, powiat Czarnków — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie w czteropiętrowym budynku mieszkalnym:

1. instalacji centralnego ogrzewania,
2. instalacji wodno-kan. i wody ciepłej,
3. instalacji elektrycznej i piorunochronowej, oraz wykonanie na budynkach szkolnych robót dekarsko — blacharskich i murarskich.

Termin wykonania robót — do końca III kw. br. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Dokumentację projektowo — kosztorysową są do wglądu codziennie w sekretariacie Technikum. Oferty należy składać w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu następnym.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru ofertów, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K6273

Nieruchomości

Sprzedam dom mieszkalny z wolnym mieszkaniem i użytkowym w Krotoszynie — śródmieście. Rauchut, Krotoszyn, Piękarska 1. 3313g

Dom nowy wylączony, dwa oborne pokoje, kuchnia, garaż wolny, możliwość budowy pokoju, duży ogród, przy autobusie podmiejskim 230.000 zł, parcela bliźniacza, za twierdzenia zabudowa, 653 m², Grunwald, 75.000; parcela 1.020 m² opiotowana, Dąbrowskiego, 110.000, spiesznie sprzeda Dąbów, Poznań, Wyspiańskiego 16. 4227g

Kupię domek 1-rodzinny w Poznaniu w cenie do 170.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3439g.

Kupię działkę z prawem zabudowy, w dzielnicy Grunwald, Jeżyce lub Włocławek. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3283g

W Kościelcu kupię domek wylączony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3462g.

Dom jednorodzinny duże sęże jasne piwnice, 20 proc. do wykończenia — Antoninek, sprzedam, względnie oczekuję propozycji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3373g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Poznaniu. Informacje: Poznań, ul. Łęczyńska 9 (Osiedle Warszawskie). 3378g

Gospodarstwo 7.40 ha z elektryfikacją — tanio sprzedam. Iłów, Kostrzyn Wlkp. — Wróblewo. 3388g

Kupię domek jednorodzinny lub pół bliźniaka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3394g.

Parcelę pod budowę, zadziwioną, w Piatkowie — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3405g.

Kupię mały domek na wsi, do 35 tys. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3457g.

Parcelę pod bliźniak w dobrym punkcie, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3461g.

Dnia 3 sierpnia 1967 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła, w 84 roku życia, nasza najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia, śp.

Franciszka Pigulska

z domu Tralewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. w godz. popołudniowych w Cukrowni Góslawice.

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE i ZIĘCIOWIE z WNUKAMI i PRAWNUKAMI oraz SIOSTRĄ i RODZINĄ

Honoratka, Poznań, Niedźwiady, Zielona Góra, Doruchów, Kalinowo, Chicago. 4216g

Dnia 3 sierpnia 1967 r. zmarła po krótkich cierpieniach, w 70 roku życia,

Marianna Jaroniak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Garbary 28. 4259g

dalekopisem

ZWYCIĘSTWO SZCZYPIONISTEK

W piątek, na stadionie szczecińskiej Pogoni odbył się międzypaństwowy mecz 7-osobowych drużyn piłki ręcznej kobiet Polska — Szwecja. Zwycięzcy Polki 12:3 (5:2). Bramki dla zespołu polskiego zdobyły: Hrynowiecka — 5, Wolny, Duda i Wasowicz — po 2 oraz Piotrowska a dla Szwecji — Berklund 2 i Medhammar 1.

WYŚCIG KOLARSKI DOOKOŁA JUGOSŁAWII

Na trasie Tuzla — Sarajewo długości 130 km rozegrano w piątek piąty etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego dokoła Jugosławii. Zwycięzca etapu został Jugosłowianin Valencic przed Włochem Santantonio i drugim zawodnikiem pierwszego zespołu gospodarzy Cubricem. Z Polaków najlepiej pojechał Kudra, który zajął 6 miejsce.

Kto będzie rekordzistką Europy?

Elizabeth Lunggren, na mistrzostwach Szwecji w pływaniu osiągnęła na 400 m stylem dowolnym czas 4:46,2, lepszy o 0,6 sek. od oficjalnego rekordu Europy, ustanowionego w lutym bieżącego roku w Melbourne — przez Francuzkę Claude Mandonaud. Do Europejskiej Ligi Pływania wystąpiła również Brytyjska Federacja Pływacka, prosząc o zatwierdzenie, jako rekord Europy na 400 m stylem dowolnym rezultatu Sue Williams. Angielka w dniu 22 lipca przeplętnęła dystans 440 y stylem dowolnym (4:43,4 m) w 4.45,6. Tak więc są obecnie dwie kandydatki do wyznaczenia z listy rekordów Europy czasu Francuzki Mandonaud.

Praca

Potrzebny uczeń do zawodu mechanika pojazdów — piersienie łokowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3214g.

Gospośnia potrzebna do 2 osób, pokój służbowy Rycka 4, godz. 16—18. 3769g

Przyjmę pomoc do niemożliwej — dzielnica Rataje. Zgłoszenia: Engla 34 m. 3. 4176g

Przyjmę czeladnika i ucznia tokarskiego. Nowak, ul. Krzyżowa 4. 3365g

Przyjmę zaraz uczniów w zawodzie tapicarskim. Poznań, Wawrzyńska 34. 3459g

Poszukuje dozorstwa z mieszkaniami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3400g.

Przyjmę monterów i blacharzy oraz uczniów w zawodzie mechanika pojazdowa. Poznań, ul. Garbary 95. 3951g

Gospoście na stałe lub do chodząca, przyjmie. Włoszka 21 (Jeżyce). 3464g

Rencista posiadający pracę jazdy, znajomość obsługi samochodów poszukuje zajęcia stałego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3689g.

Uczę matematyki. Strzelecka 30 mieszkanie 10, tel. 512-31, wewnętrzny 316. 3605g

Kursy pisanie na maszynie i biurowości. Zgłoszenia przyjmują codziennie Stow. Stenografów i Maszynistów — Poznań, Chelmońskiego 7. 3377g

Profesorowie przygotowują uczniów szkół podstawowych i średnich do egzaminów poprawkowych. Rawicka 108. 49297g

Tańców towarzyskich — uczę Adela Szerurków na Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 3226g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 mieszkanie 10, tel. 512-31, wewnętrzny 316. 3605g

Kursy pisanie na maszynie i biurowości. Zgłoszenia przyjmują codziennie Stow. Stenografów i Maszynistów — Poznań, Chelmońskiego 7. 3377g

Profesorowie przygotowują uczniów szkół podstawowych i średnich do egzaminów poprawkowych. Rawicka 108. 49297g

Tańców towarzyskich — uczę Adela Szerurków na Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 3226g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 mieszkanie 10, tel. 512-31, wewnętrzny 316. 3605g

Kursy pisanie na maszynie i biurowości. Zgłoszenia przyjmują codziennie Stow. Stenografów i Maszynistów — Poznań, Chelmońskiego 7. 3377g

Profesorowie przygotowują uczniów szkół podstawowych i średnich do egzaminów poprawkowych. Rawicka 108. 49297g

Tańców towarzyskich — uczę Adela Szerurków na Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 3226g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 mieszkanie 10, tel. 512-31, wewnętrzny 316. 3605g

Kursy pisanie na maszynie i biurowości. Zgłoszenia przyjmują codziennie Stow. Stenografów i Maszynistów — Poznań, Chelmońskiego 7. 3377g

Profesorowie przygotowują uczniów szkół podstawowych i średnich do egzaminów poprawkowych. Rawicka 108. 49297g

Tańców towarzyskich — uczę Adela Szerurków na Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 3226g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 mieszkanie 10, tel. 512-31, wewnętrzny 316. 3605g

Kursy pisanie na maszynie i biurowości. Zgłoszenia przyjmują codziennie Stow. Stenografów i Maszynistów — Poznań, Chelmońskiego 7. 3377g

Profesorowie przygotowują uczniów szkół podstawowych i średnich do egzaminów poprawkowych. Rawicka 108. 49297g

Tańców towarzyskich — uczę Adela Szerurków na Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 3226g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 mieszkanie 10, tel. 512-31, wewnętrzny 316. 3605g

Kursy pisanie na maszynie i biurowości. Zgłoszenia przyjmują codziennie Stow. Stenografów i Maszynistów — Poznań, Chelmońskiego 7. 3377g

Profesorowie przygotowują uczniów szkół podstawowych i średnich do egzaminów poprawkowych. Rawicka 108. 49297g

Tańców towarzyskich — uczę Adela Szerurków na Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 3226g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 mieszkanie 10, tel. 512-31, wewnętrzny 316. 3605g

Kursy pisanie na maszynie i biurowości. Zgłoszenia przyjmują codziennie Stow. Stenografów i Maszynistów — Poznań, Chelmońskiego 7. 3377g

Profesorowie przygotowują uczniów szkół podstawowych i średnich do egzaminów poprawkowych. Rawicka 108. 49297g

Tańców towarzyskich — uczę Adela Szerurków na Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 3226g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 mieszkanie 10, tel. 512-31, wewnętrzny 316. 3605g

Kursy pisanie na maszynie i biurowości. Zgłoszenia przyjmują codziennie Stow. Stenografów i Maszynistów — Poznań, Chelmońskiego 7. 3377g

Profesorowie przygotowują uczniów szkół podstawowych i średnich do egzaminów poprawkowych. Rawicka 108. 49297g

Tańców towarzyskich — uczę Adela Szerurków na Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 3226g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 mieszkanie 10, tel. 512-31, wewnętrzny 316. 3605g

Kursy pisanie na maszynie i biurowości. Zgłoszenia przyjmują codziennie Stow. Stenografów i Maszynistów — Poznań, Chelmońskiego 7. 3377g

Profesorowie przygotowują uczniów szkół podstawowych i średnich do egzaminów poprawkowych. Rawicka 108. 49297g

Tańców towarzyskich — uczę Adela Szerurków na Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 3226g

Uczę matematyki. Strzelecka 30 mieszkanie 10, tel. 512-31, wewnętrzny 316. 3605g

Kursy pisanie na maszynie i biurowości. Zgłoszenia przyjmują codziennie Stow. Stenografów i Maszynistów — Poznań, Chelmońskiego 7. 3377g

Profesorowie przygotowują uczniów szkół podstawowych i średnich do egzaminów poprawkowych. Rawicka 108. 49297g



## TEATRY

POLSKI — g. 19.30 „Wesele Figara”; NOWY — godz. 19.30 „Idiota”; pozostałe — nieczynne.

## KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Niepokój wychowanka Tóressa” (NRF, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12, 30, 15.30, 18, 20.30 „Darling” (ang., 18 l.); BALTYK — g. 15.30, 18, 20.15 „Wózek dla wnuka” (fr., 16 l.); CZERNASTKA — g. 15, 17, 19.30 „Czarny tulipan” (fr., 14 l.); godz. 18, 20.15 „Tunel” (rum., 16 l.); GONG — g. 10, 12 „Upał” (pol., 14 l.); g. 16, 18, 20 „Czarny dzień w Black Rock” (USA, 16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17, 19.30 „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy” (NRD, 14 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 „Ogniomistrz Kalen” (pol., 16 l.); KOSMOS — nieczynny; MALTA — g. 16, 18, 20 „Książę i żebrak” (ang., 11 l.); MINIATURKA — g. 17.30, 20 „Rio Conchos” (USA, 14 lat); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 20 „Niezlomny Wiktor” (USA, 11 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Nieznany” (pol., 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Tygrys lubi świeże mięso” (franc., 16 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30 „Tomcio Paluch” (USA, 7 l.); g. 20 „Casanova 70” (franc.-włoski, 16 lat); RIALTO — g. 10, 12.30 „Zwariowana noc” (pol. 11 l.); g. 15, 17.30, 20 „A to historia” (USA, 14 l.); RUSALKI (Swarzędz) — remont; SCALA — g. 16, 18 „Złoty samochód” (radz., 11 l.); g. 20 „Kontrybucja” (pol., 16 l.); TECZA — g. 16 „Mezahijs” (weg., 12 l.); g. 18, 20.30 „Grek Zorba” (USA, 16 l.); WARTA — g. 15, 17.30, 20 „Marsya i Napoleon” (pol., 16 l.); WCAZOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 „200 mil do domu” (USA, 7 l.); godz. 19.15 „Bokser” (pol., 14 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Osłodzi wiatr” (USA 14 l.); WRZOS (Lubów) — nieczynne; WRZOS (Molina) — g. 17, 19.30 „Długie łódzie Wiktorów” (ang., 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Izrael — Bliski Wschód”.

## MUZEA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.  
Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — Wystawa Plakatu PKWN — g. 10-15.  
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — nieczynne.  
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — nieczynne.  
Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9-15.  
Przrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16.  
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.  
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10-15.  
Wzwoleńia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.

## WYSTAWY

BWA — Arsenał (St. Rynek) — Frace malarskie Z. Szymczaka — g. 10-18 (do 20 bm.).  
Muzeum Narodowe — „Nabviki i darv 1945-1967 ze zbiorów Muzeów Narodowych — Poznań i Warszawa i Krakowa” — godz. 9-19.  
KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — wystawa fotograficzna „Piękno Bułgarii” — g. 10-19.  
GALERIA ZPAP — Arsenał (St. Rynek) Rzeźba księcia Przemysła wa I (prace pozakonkursowe).

## DYZURY

Szpital Miejski im. Raszeji (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51) — chirurgia, internia.  
Państw. Szpital Kliniczny im. Pawłowa — okulistyka (ul. Gąbary 11, telefon 510-21).  
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chełmońskiego 20) — wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66; porady lekarskie tel. 637-35; podstaje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 (cała doba).  
Ambulatoria: (Chełmońskiego 20) — czynne: internistyczne — cała doba; pediatryczne — g. 15-23; stomatologiczne — g. 18-7; chirurgiczne I (ul. Kórnicka 8 tel. 707-19) cała doba; chirurgiczne II (ul. Kasprzaka 16 tel. 612-71) cała doba.  
Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103); telefon 566-66.  
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); Główna 33 i Starolecka 79 (dysur nocny).  
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248. tel. 672-414 od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

## RADIO

SOBOTA — PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 18); 8.15 Mel. rozrywk.; 8.39 Impresje angielskie J. Maczkowskiego; 9 Dla dzieci; 9.20 Konc. rozrywk.; 10 Cykl: „Dzień dzisiejszy”; 10.20 Konc. muz. operowej; 11 Muz. rozrywk.; 12.10 Słucham Chóru i Kapeli Rozgł. Olsztyńskiej; 12.40 „Więcej, lepiej ta-

# Nie słabnie społeczna inicjatywa

## Powstają nowe obiekty i przybywa zieleni

Od wielu lat pięknieje nasze miasto, dzięki podejmowaniu przez mieszkańców czynów społecznych. Z ich inicjatyw na wolnych, nieuporządkowanych terenach powstają place zabaw, lub skwery, przed domami zakłada się trawniki. Sporo komitetów blokowych porządkuje też podwórza i maluje klatki schodowe.

Również w tym roku mieszkańcy postanowili wiele prac porządkowych, a zarazem upiększających nasze miasto, wykonać społecznie. W jednej tylko dzielnicy — na Nowym Mieście wartość tegorocznych zobowiązań wynosiła ponad 22 mln. zł. Do prac przystąpiono wiosną tego roku i do tej pory, dzięki systematycznej realizacji czynów, dzielnicy przybyło wiele nowych obiektów, a niektóre rejonu zyskały na wygładzie.

W I półroczu br. oddano do użytku m. in. kawiarnię w Parku Tysiąclecia, pawilon handlowy w Kobylempolu oraz za kończono wykonywanie tzw. małej architektury na osiedlu Piotrowo. Ukończono też zakładanie rurociągu wodociągowego na ul. Mińskiej. Prace te wykonywali mieszkańcy, zorganizowani w społecznym Komitecie budowy, który powstał przy Komitecie Blokowym nr 58.

## Prztyczek

## Ogródek złudzeń

Parny, sierpniowy wieczór. Ogródek kawiarni „Arkadia” — godz. 21.10. Przyjemny chłód, przy tym — o dziwo — wiele pustych miejsc. Siadam przy jednym ze stolików. Mam błogą i — tak mi się przynajmniej wydawało — uzasadnioną nadzieję, że będę mógł napić się czegoś chłodnego. Moje — jakżeż naiwne złudzenia — rozwiewa po 5 minutach bardzo grzeczna i sympatyczna kelnerka, informując — że: przeprasza bardzo, ale ogródek jest czynny tylko do 21. Kiedy usiuję, tak zresztą, jak kilkanaście innych osób, przekonać ją, że przecież w ogródku jest chłodniej i przyjemniej, a czynna część kawiarni pod dachem jest zadymiona, i że jest w niej duszno, tłumaczy, iż wszystko to rozumie, ale, niestety, „mam takie zarządzenie”...

Cóż, rozumiemy potęgę „zarządzeń”, choć nie zawsze rozumiemy ich sens. Nie powołując się na nuzące wszystkich przykłady z innych stron świata, choć by naszych południowych sąsiadów, wytykamy gospodarzom „Arkadii” handlowe lenistwo. Przecież „dzięki” swemu zarządzeniu, tracą sporo pieniędzy. Ogródek w upalne wieczory powinien funkcjonować dłużej. Chętnych do korzystania z niego na pewno nie zabraknie...

A. K.

Wartość oddanych do użytku obiektów wyniosła ponad 5 mln. zł. To znaczy tyle mieszkańców Nowego Miasta, przy współudziale zakładów pracy i organizacji społecznych, pracowali bezinteresownie dla dobra swej dzielnicy. Sporo czynów społecznych nadal jest kontynuowanych i dlatego wszystko wskazuje na to, że tegoroczne zobowiązania Nowego Miasta będą w pełni wykonane. W czynie społecznym m. in. nad Jeziorem Maltańskim, powstaje harcówka. W październiku br. ma być gotowa. Harcówkę budują społecznie harcerze oraz pracownicy Spółdzielni Pracy im. 22 Lipca. Na dalekim Darzyborze powstaje w czynie społecznym droga do Nowej Wsi. Przy jej budowie pracują tamtejsi mieszkańcy. Chodniki i nawierzchnię zakładają mieszkańcy ul. Łążyńskiej, a w Piotrowie kontynuuje się prace przy budowie basenu kąpielowego. Pracownicy dwóch zakładów Huty Szkła w Antoninku i „Mototyztu” oraz ZMS-owcy budują stadion sportowy w Antoninku. W Krzesinach powstała boiska sportowe, przy realizacji którego wiele czasu poświęcają mieszkańcy tego osiedla. Bazę dla konserwacji zieleni w dzielnicy budują pracownicy Dzielniczego Zarzą-

## ZUR.T dla swoich klientów

W trosce o ułatwienie życia wszystkim posiadaczom odborników radiowych i telewizyjnych dyrekcja Oddziału Wojewódzkiego Zakładów Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych uruchomiła dwa punkty porad technicznych. W każdy piątek w godz. od 16 do 18 można bezpłatnie zasięgać porady w zakresie techniki radiowej i telewizyjnej.

Punkty są czynne w sklepach części zamiennych przy ulicach: Czerwonej Armii 53 i Samuela Engla 15. (a)

## echa naszych publikacji

## Jeszcze raz o nocnym zdarzeniu

Na prośbę właściciela taksówki nr 232 wyjaśniamy, że w incydencie, o którym pisaliśmy 28 lipca br. w informacji pt. „Nocne zdarzenie”, nie brał udziału właściciel taksówki, lecz zatrudniony wówczas przez niego kierowca. Jednocześnie właściciel taksówki poinformował nas wczoraj, że nie zatrudnia już wspomnianego kierowcy.

niej”; 13 Spiewa Gerard Souzay — baryton; 14 Czy znasz tę książkę? zagadka literacka; 14.30 Twórczości kompozytorów słowiańskich; 15.05 Konc. Bułgarskiego Chóru Męskiego „Gusla”; 15.30 Z cyklu „Tacy jesteśmy”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konc. rozrywk.; 18.40 „Kwadrans z dedykacją”; 19 „Piosenki z pointą”; 19.10 Public. międzynarod.; 19.20 Wędrowni muzycy po kraju; 20.31 Podwieczorek przy mikrofonie; 22.01 Gra Ork. Lucien Lavoutie; 22.20 W. A. Mozart „Zart muzyczny”; 22.44 Piosenki w wyk. Wandy Warskiej; 23.15 Gra Poznańska 15-tka Radiowa; 23.35 Muz. tan.; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 12.07, 12.08, 12.09, 12.10, 12.11, 12.12, 12.13, 12.14, 12.15, 12.16, 12.17, 12.18, 12.19, 12.20, 12.21, 12.22, 12.23, 12.24, 12.25, 12.26, 12.27, 12.28, 12.29, 12.30, 12.31, 12.32, 12.33, 12.34, 12.35, 12.36, 12.37, 12.38, 12.39, 12.40, 12.41, 12.42, 12.43, 12.44, 12.45, 12.46, 12.47, 12.48, 12.49, 12.50, 12.51, 12.52, 12.53, 12.54, 12.55, 12.56, 12.57, 12.58, 12.59, 12.60, 12.61, 12.62, 12.63, 12.64, 12.65, 12.66, 12.67, 12.68, 12.69, 12.70, 12.71, 12.72, 12.73, 12.74, 12.75, 12.76, 12.77, 12.78, 12.79, 12.80, 12.81, 12.82, 12.83, 12.84, 12.85, 12.86, 12.87, 12.88, 12.89, 12.90, 12.91, 12.92, 12.93, 12.94, 12.95, 12.96, 12.97, 12.98, 12.99, 13.00.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 „Pamięć nie zna przedawnienia”; 9 Polskie taniec i piosenki ludowe; 9.20 Kompozytorzy dzieciom; 9.50 Dla każdego coś wesołego; 10.05 Z operetek i musicali; 10.50 „Cichy Don” pow.; 11.10 Felieton M. Kofty; 11.20 Konc. chopinowski; 12.25 Tyt my południa; 12.50 Mówi technika „Wspólny Instytut”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 W sobotnie popołudnie muzyczne; 13.50 Sprawy niezwykle i przykre! 14 Transkrypcje popularnych utworów fortepianu; 14.30 „Wędrowni z geologiem”; 14.45 Kwadrans piosenek żołnierskich; 15 Grają ork.: R. Rossi, N. Paramora i F. Pourcel’a; 15.30 Dla dzieci „Czarodziej

skia muzyka”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Aktualności ekonomiczne; 17.30 Grająca szafa; 18.15 Komentarz J. Matyszyńskiego; 18.25 Zesp. rozrywk.; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Matyszyakowie”; 20 Recital Tygodnia; 20.30 Muz. tan.; 21.40 Mel. rozrywk.; 22 „Radiovariete”; 23 Po raz pierwszy na antenie; 24 Zapowiedź transm. programu nocnego; 0.10 Program nocny z Warszawy.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 18.05 „Niedziela będzie dla was”; 18.45 7 dni w 900 sekund; 19 „Stan dardowa muzyka”; 19.25 „Skandal w Clócherle”; 19.35 Nagraj i zaśpiewaj; 19.50 Miłosne wyznania L. Armstronga; 20.15 Wieczór u Marcela z „Piwnicą pod Baranami”; 20.40 Kram z piosenkami; 20.55 Opole na pięciolinii; 21.10 Mel. na dzisiejszy wieczór; 21.59 Opera tygodnia „Norma”; 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów; 22.15 Mądrej głowie dość dwie słowie — rozmowa z prof. Krzyżanowskim; 22.30 Ballady i balladki; 22.55 Poezi Powstania Warszawskiego; 23 „Czyżby nocą”; 23.50 Spiewa Nini Rosso.

NIEDZIELA — PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 18); 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszk.; 10.20 Ork. Parcy Faith’a w nowym repertuarze; 10.40 Konc. życzeń; 11.40 Zgadnij,

du Dróg i Zieleni wspólnie z żołnierzami poznańskiego garnizonu. Do tej pory Zarząd posiada tymczasową bazę, co nie ułatwia pracownikom wykonywania swych obowiązków.

Nie mniejsze osiągnięcia posiadają mieszkańcy Grunwaldu. W I półroczu br. wykonano czynów społecznych wartości blisko 8 mln. zł., co stanowi 52 proc. rocznego planu. W tym roku posunęły się znacznie naprzód prace przy budowie tzw. małej architektury na osiedlach: im. K. Świerczewskiego i Raszyńska. Te dwa osie dla stają się coraz ładniejsze. Na osiedlu im. K. Świerczewskiego ułożono społecznie m. in. ponad 540 m<sup>2</sup> płyt chodnikowych oraz ułożono 855 metrów bieżących krawężnika. Wiele czasu poświęcono Społecznego Komitetu Budowy Małej Architektury Osiedla Świerczewskiego poświęcili na powiększanie terenów zielonych. Nowych trawników przy było 11 850 m<sup>2</sup>.

Wiele prac społecznych wykonały także załogi grunwaldzkich zakładów pracy. W I półroczu wartość tych prac wyniosła ponad 2 mln. zł.

Z cenniejszych inicjatyw na leży jeszcze wymienić projekt budowy domu dziecka i młodzieży na Fabianowie. Na tym osiedlu powstał już społeczny komitet, który postanowił w pierwszej kolejności przygotować społecznie dokumentację techniczną. (a)



sprawdź, odpowiedz; 12.10 Duet fortep. W. Kisielewski i M. Tomaszewski; 12.20 Piosenka miesiaca; 12.50 Magazyn Miesięczny Red. „Kultura palnie poszukiwana”; 13.20 Spiewy staropolskie; 13.35 Przegląd prasy literackiej; 13.45 Rozgłoszenia harcerska; 14.30 „W Je zioranach”; 15 Wiedeńskie przeboje operetki; 16 Wiedeńska przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Niedzielną Teatr Popołudniowy „Najlepszy przyjaciel” słuchowisko; 17.40 Mel. ludowe; 18.09 Konc. z nagrań Ork. Symf. w Detroit; 18.45 „Opowieści mojej żony”; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 23.10 Wiadom. sport.; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 12.06, 12.07, 12.08, 12.09, 12.10, 12.11, 12.12, 12.13, 12.14, 12.15, 12.16, 12.17, 12.18, 12.19, 12.20, 12.21, 12.22, 12.23, 12.24, 12.25, 12.26, 12.27, 12.28, 12.29, 12.30, 12.31, 12.32, 12.33, 12.34, 12.35, 12.36, 12.37, 12.38, 12.39, 12.40, 12.41, 12.42, 12.43, 12.44, 12.45, 12.46, 12.47, 12.48, 12.49, 12.50, 12.51, 12.52, 12.53, 12.54, 12.55, 12.56, 12.57, 12.58, 12.59, 12.60, 12.61, 12.62, 12.63, 12.64, 12.65, 12.66, 12.67, 12.68, 12.69, 12.70, 12.71, 12.72, 12.73, 12.74, 12.75, 12.76, 12.77, 12.78, 12.79, 12.80, 12.81, 12.82, 12.83, 12.84, 12.85, 12.86, 12.87, 12.88, 12.89, 12.90, 12.91, 12.92, 12.93, 12.94, 12.95, 12.96, 12.97, 12.98, 12.99, 13.00.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 10 Pozn. Koncert Zyczeń; 11 Pozn. Teatr Adaptacji „Księga ubogich”; 12.10 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 12.35 Poranek symf. muz. polskiej; 13.35 Mel. w różnych kolorach; 14 Malomiej-skie figury i figuryki pów.; 14.30 Przeboje minionych lat; 15 Dla dzieci „Znaki na banknocie”; 15.45 Gra Zespół Benona Hardego; 16.30 Konc. chopinowski Gra W. Małcużyński; 17.05 Felieton na tematy międzynarod.; 17.15 Gra Septet Smyczkowy Bojadziłewa; 17.30 „Zgadnij zgadula”; 19 Rewia piosenek; 19.30 „To i owo”

magazyn literacki; 20.32 Muz. do tańca; 21.22 Muz. tan.; 22 Ogólnop. i Pozn. wiadom. sport.; 22.30 Niedzielne wieczory muzyczne; 23.30 „Dookoła noc się stała”.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 12.06, 12.07, 12.08, 12.09, 12.10, 12.11, 12.12, 12.13, 12.14, 12.15, 12.16, 12.17, 12.18, 12.19, 12.20, 12.21, 12.22, 12.23, 12.24, 12.25, 12.26, 12.27, 12.28, 12.29, 12.30, 12.31, 12.32, 12.33, 12.34, 12.35, 12.36, 12.37, 12.38, 12.39, 12.40, 12.41, 12.42, 12.43, 12.44, 12.45, 12.46, 12.47, 12.48, 12.49, 12.50, 12.51, 12.52, 12.53, 12.54, 12.55, 12.56, 12.57, 12.58, 12.59, 12.60, 12.61, 12.62, 12.63, 12.64, 12.65, 12.66, 12.67, 12.68, 12.69, 12.70, 12.71, 12.72, 12.73, 12.74, 12.75, 12.76, 12.77, 12.78, 12.79, 12.80, 12.81, 12.82, 12.83, 12.84, 12.85, 12.86, 12.87, 12.88, 12.89, 12.90, 12.91, 12.92, 12.93, 12.94, 12.95, 12.96, 12.97, 12.98, 12.99, 13.00.

## Dla pracowników łączności

## Ośrodki wczasowe i campingi

Około 1.400 pracowników łączności i członków ich rodzin korzysta przeciętnie w okresie letnim z 3 ośrodków campingowych w Skorzęcinie, Kiekrzu i Boszkowie. Niezależnie od tego istnieją w różnych miejscowościach małe, przyzakładowe ośrodki.

Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telekomunikacji jak też ZO Związku Zawodowego Pracowników Łączności, pragną zorganizo-wać do 1970 r. dalszych 26 ośrodków campingowych, oraz wybudować specjalny na ten cel przeznaczony budynek w Kiekrzu.

Jeśli zrealizuje się te zamierzenia oraz udostępni podczas wakacji pokoje gościnne w wie-lu urzędach pocztowych, to w 1970 r. będzie mogła korzystać z wczasów co piętnasta rodzina pracowników łączności. Plany te są już częściowo realizowane. Istnieje już np. lokalizacja i dokumentacja dla domu wczasowego w Kiekrzu. Posiadać on będzie w I etapie budowy 2 kondygnacje o 120 miejscach, stołową świetlicę i zaplecze sanitarne.

## „Wykopki”

## na pl. Wolności

Od kilku dni ekipy pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Robot Drogowych i Wodno-Kanalizacyjnych remontują i modernizują sieć wodociągowo-kanalizacyjną w obrębie placu Wolności. Z tego też powodu wstrzymano na przeciąg prawie miesięca ruch tramwajowy i samochodowy w tym rejonie gdyż głęboki wykop przecina ul. 27 Grudnia i Aleje Marcinkowskiego (na zdjęciu. (s)

Fot. — H. Kamza

## Wczoraj Pisałi do nas...

▲ Franciszek Krowczyński, proponując by wodę w basenie na placu zabaw przy ul. Bema zmienił nocą. Wykonywanie tej czynności w czasie dnia uniemożliwia dzieciom kąpiel i zachęca do ucieczek nad Wartę, a to jest niebezpieczne.  
▲ Bolesław Kubiak z ul. Świe-tosławskiej informując, że od kilku dni w okolicznych sklepach nie może otrzymać napelnień syfonów. Czytelnik zapytuje czy takiej trudności nie mogą pokonać wy-twórnie wody sodowej.

## Dzisiaj spadek ciśnienia wody

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu donosi, że w związku z koniecznością naprawy uszkodzenia na magistrali wodociągowej, nastąpi 5 bm. od godz. 22 do 6 bm. godz. 15 spadek ciśnienia wody w sieci wodociągowej.

Wzywa się mieszkańców wyżej położonych dzielnic, szczególnie Grunwaldu i Jeżyca o zabezpieczenie sobie odpowiedniego zapasu wody.

## INFORMUJEMY

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej: 8 bm. w godz. od 8 do 14 dla ulic: Grunwaldzka od Świeckiego do Śniadeckich lewa strona, Święciekiego, Śniadeckich od Grunwaldzkiej do Wystawowej lewa strona, Świerczewskiego od Kraszewskiego do Gajowej prawa strona; 9 bm. w godz. od 9 do 14 w m. Piątkowo dla ulic: Obornicka od Podolskiej do Fiołkowej, Lipowa, Szkolna, Polna, Truskawkowa, Słiwkowa, Wiśniowa, Piątkowska, Fiołkowa i przyległe. Kłono-wa i dla m. Suchyła. M6262  
Miejskie Koło PTTK organizuje 6 bm. wycieczkę krajoznawczą na trasie Murowana Goślina — Oborniki. Zbiórka uczestników na Dworcu Zachodnim o godz. 7.30.

gram rozrywkowy — „Z górki na ogórki”; 22.05 — Dziennik; 22.20 — Wiadom. sportowe; 22.30 — „Dowcipniś” — fab. film franc.

NIEDZIELA: 9.15 — „Przypominamy, radzimy” — pt. „BHP przy obsłudze maszyn”; 9.25 — PKF; 9.40 — Z cyklu: — „W świecie sztuki” — „Skarby kurhanów altajskich” (Leningrad); 10.10 — „Z Argentyny do Meksyku”, film prod. CSRS (dokum. podróży); 11.35 — „Dieta” — film z serii — „Koch, który mówi”; 12.05 — Wiadomości; 12.15 — „Beskid tańczący” — program regionalny; 12.55 — Z cyklu: „W starym kinie”, filmy René Claira; 13.55 — „Przemiany”; 14.30 — Teatrzyk w Koszu — „Nie moja sprawa”; 15.15 — „Wielka Gra” — teleturniej; 16.15 — „Zespół jazzowy Kenny Clarka i Francy Bolland’a” — filmowe improwizacje muzyczne — film prod. belg.; 17 — Sprawozd. z zakończenia Centralnej Spartakiady Związku Radzieckiego (Moskwa); 18.30 — Recital piosenkarshi Margie Ball — Holandia; 19.05 — „Protest” — rep. filmowy z cyklu: „Ludzie i zdarzenia”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — „Antos” — film wg noweli: Guy de Maupassanta; 20.50 — Niedziela sportowa; 20.50 — „Melodie Adriatyku” — finał Festiwalu Muzyki Rozrywkowej (Split — Jugosławia);

TV zastrzeżę prawo zmian w programie.